Bibl. Jag.

SOBOTA
Dzisiaj — pochmurnie, po południu opady deszczu, temperatura 45 do 50 stopni F (7 do 10 C). Wiatry zachodnie 20 do 25 mil na godzinę (32-40 km).
Jutro — opady deszczu, temperatura od 45 do 49 stopni F (7-10 C). W nocy możliwe opady śniegu.
Wschód słońca o godzinie 5:31 rano, zachód o godz. 6:18 wiecz.

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dzisiaj Wielki Czwartek, 3 kwietnia — Sykstusa, Ryszarda.
Jutro Wielki Piątek, 4 kwietnia — Wincentego, Ireny.
Pojutrze — 5 kwietnia — Wielka Sobota.

No. 65 Rok (Vol.) LXXIII | CHICAGO, IL., Czwartek, 3 Kwietnia (April 3), 1980 | Telefon wszystkich Biur 286-0141. 30¢

WAŻNE ZMIANY W GOSPODARCE US

Babiuch—Premier Nieoczekiwany

Oskarża Tajemniczy Robert Lee

Moskwa (CT) — Telewizja moskiewska przeprowadziła z tajemniczym osobnikiem, przedstawionym jako Robert Lee — agent CIA aresztowany w lutym w Afganistanie.

Prowadzący wywiad stwierdził, że Lee jest obywatelem amerykańskim. Rzekomy agent, połykając słowa i mówiąc przerywanym głosem, wyraził pogląd, że "najważniejszą sprawą dla muzułmańskiego narodu afgańskiego jest uświadomienie sobie jak bardzo jest wykorzystywany i oszukiwany przez imperializm amerykański."

Zapewnił on, że jasnym jest dla niego, że powstanie muzułmańskie wymierzone w pro-sowiecki reżym Afganistanu jest wynikiem "imperialistycznego mieszania się w wewnętrzne sprawy postępowego państwa afgańskiego."

Powodzie i Śniegi

(UPI) — Ciepły front, który nadszedł znad Zatoki Meksykańskiej w rejony Nowego Orleanu przyniósł ze sobą serię burz wiosennych, zagrażających doprowadzeniem do powodzi niemal w całym stanie Louisiana.

Na Florydzie, burze i wiatry dochodzące do 25 mil na godzinę spowodowały zerwanie linii wysokiego napięcia.

Wody wystąpiły z rzek.

Kilka autostrad zamknięto a mieszkańcy najbardziej zagrożonych powodzią miejscowości rozpoczęli przygotowania do ewakuacji.

W ciągu 90 minut międzynarodowy port lotniczy w Miami został zalany 2.09 calową warstwą wody.

W Kolorado, gdzie miała miejsce wiosenna burza śnieżna drogi prowadzące do pastwisk zostały zasypane śniegiem uniemożliwiając dowóz paszy dla bydła.

Helikoptery Gwardii Narodowej, którymi miano przywieźć żywność nie otrzymały pozwolenia na wylot ze względu na fatalne warunki atmosferyczne.

Gubernator Kolorado, Richard Lamm ogłosił stan pogotowia dla powiatu Yuma i wypłacił $7,000 z funduszu na pomoc ofiarom kataklizmu.

Pieniądze te będą przeznaczone na dowóz paszy dla odciętego bydła.

Wczoraj ponownie doszło do gwałtownych burz w stanach Louisiana, Texas i Oklahoma, gdzie również przeszły groźne wichury, niszcząc budynki i przewody elektryczne.

Krajowe biuro meteorologiczne przewiduje opady śniegu nad wschodnimi równinami.

Koniec Kłopotów z Paliwem?

Los Angeles. (UPI) — Analityk przemysłu naftowego uważa, że kłopoty z benzyną w Stanach Zjednoczonych, przynajmniej na razie, należą do przeszłości.

Dan Lundberg, w swoim cotygodniowym "Liście" doniósł o zgromadzeniu olbrzymich zapasów benzyny, o wystarczających jej dostawach na rynek detaliczny oraz powrocie konkurencji.

"Tymczasem jest zbyt wcześnie na przepowiadanie przyszłych cen paliwa, jeśli jednak światowe ceny na surową ropę naftową staną na dotychczasowym poziomie, może się zdarzyć, że benzyna nie tylko zdrożeje, ale powoli zacznie tanieć" — twierdzi Lundberg.

Cena Złota Spada

Londyn (UPI) — Na giełdach europejskich cena złota spadła dziś poniżej granicy $500 za uncję. Kurs dolara nieznacznie poszedł w górę.

Po "Człowieku Moskwy": Jaroszewiczu

Społeczeństwo Oczekuje Reform i Zmian Personalnych

Warszawa (NYT) — Ponad pięć tygodni temu, w trzecim dniu obrad ósmego kongresu PZPR, wieloletni premier Piotr Jaroszewicz został bezceremonialnie usunięty ze stanowiska szefa rządu i ze wszystkich stanowisk partyjnych. Nie pozwolono mu nawet przemówić. Nie dano mu zabrać głosu, gdy jeden mówca za drugim krytykował jego rząd za nieudolność i złe kierowanie nawą państwową.

Jaroszewicz, konserwatysta i przypuszczalnie najbardziej znienawidzony polityk reżymowy, uważany za "człowieka Moskwy" bezwzględnie posłusznego dyktatowi sowieckiemu, w kilka tygodni później otrzymał na pocieszenie mandat poselski w "wyborach" parlamentarnych na jedną listę partyjną. Teraz mówi się, że Jaroszewicz nigdy nie był zaufanym sojusznikiem Gierka, jakkolwiek wraz z nim doszedł do władzy.

Natomiast wyniesiony na stanowisko premiera 53-letni Edward Babiuch uważany jest za premiera nieoczekiwanego. Jest on z wykształcenia ekonomistą, podobno zdolnym administratorem, człowiekiem rzutkim i z inicjatywą, a co prawdopodobnie najważniejsze — jest blisko z Gierkiem związany. Podobnie jak Gierek przybył do stolicy z górniczego

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

"Anioł Śmierci" Oskarżona o Morderstwo

Las Vegas, Nev. (UPI) — Pielęgniarka pracująca w szpitalu "Sunrise" w Las Vegas na oddziale dla krytycznie chorych, została wczoraj oskarżona o przyśpieszenie śmierci 51-letniego Vincenta Frasera, poprzez umyślne wyłączenie aparatu tlenowego. Fraser, który przebywał w szpitalu przez dwa miesiące, zmarł 3 marca.

Oskarżenie przeciwko Jani Adams, zwanej "aniołem śmierci" wniosły dwie pielęgniarki z tego samego szpitala, które usłyszały przypadkowo rozmowę jej współpracowników zakładających się, który z ciężko chorych pacjentów umrze pierwszy. Pielęgniarki rozpoczęły obserwację, stwierdzając ze zgrozą, ż przełożona nocnej zmiany, 32-letnia J. Adams, wyłącza własnoręcznie urządzenia medyczne, podtrzymujące ciężko chorych przy życiu.

Po wpłynięciu wniosku do prokuratury policja rozpoczęła śledztwo w szpitalu, który był miejscem serii nagłych zejść śmiertelnych wśród krytycznie chorych pacjentów.

Władze śledcze skoncentrowały się tymczasem wyłącznie na przyczynach śmierci Frasera i Marianny Barlett. Po początkowych badaniach i przesłuchaniach 22 świadków, prokurator wydał nakaz aresztowania "anioła śmierci" i osadzenia jej w więzieniu z oskarżenia o morderstwo na Vincencie Fraser.

Przerwane Wakacje

Granada (UPI) — Baldwin, król Belgów, przerwał wielkanocne wakacje w swojej willi w hiszpańskim miasteczku Motril na Wybrzeżu Słonecznym i odrzutowcem lotnictwa belgijskiego powrócił do Brukseli z powodu nowego kryzysu gabinetowego. Premier Wilfried Martens, którego rząd doznał porażki parlamentarnej, wezwał monarchę do powrotu. Królowa Fabiola pozostała w Hiszpanii.

MIASTO WATYKAŃSKIE. — Papież Jan Paweł II celebrował w czasie Niedzieli Palmowej uroczystą Mszę św. na placu św. Piotra w Watykanie. (UPI)

Terroryści Żądają Zmiany Negocjatorów

Bogota, Kolumbia (UPI) — We wczorajszych, kolejnych rozmowach przedstawiciele rządu kolumbijskiego z terrorystką grupą lewicowej M-19, której dotychczas towarzyszył zakładnik — ambasador Meksyku, Ricardo Galan, zamiast niego, wziął udział konsul Peru Alfredo Tejeda.

Negocjacje trwały jedynie 42 minuty.

Terroryści zażądali zmiany negocjatorów rządowych na przedstawicieli ministerstwa spraw zagranicznych, posiadających większą władzę i prawo do podejmowania samodzielnych decyzji.

Kobieta występująca z ramienia napastników powiedziała, że zmiana rozmówców jest konieczna, ze względu na to, że niżsi rangą przedstawiciele ministerstwa nie mają jej nic innego do powiedzenia poza powtarzaniem stwierdzeń, że rząd nie może ulec jej żądaniom o uwolnienie 311 więźniów politycznych.

Terroryści zezwolili zakładnikom na telefoniczny kontakt z ich ambasadami.

Zródła dyplomatyczne doniosły, że rząd Meksyku zabronił ambasadorowi Galanowi uczestniczenia w negocjacjach. Rząd kolumbijski zwrócił się do Organizacji Państw Amerykańskich o przysłanie do tego kraju specjalnej komisji, licząc na to, że jej starania pomogą w rozwiązaniu kryzysu.

Grupa M-19 domaga się aby w następnych rozmowach, wyznaczonych na dzisiejsze popołudnie, wziął udział sam minister spraw zagranicznych lub jego zastępca.

Egipt Zachowuje Czujność

Kair (UPI) — Egipski minister policji Nabawi Ismail, przemawiając na wiecu młodzieżowym, powiedział że "arabscy przedstawiciele 'frontu sprzeciwu' usiłują zakłócić życie na egipskim froncie wewnętrznym i godzą w egipską jedność narodową, rozrzucając ulotki, prowokując starcia i organizując wybuchy . . . ale naród egipski i jego organy bezpieczeństwa zachowują czujność".

Minister podał wiadomość, że ostatnio "grupa osób, która przybyła do Egiptu z zadaniem dokonania zamachów bombowych, została aresztowana". Dodał on, że nazwiska aresztowanych zostaną wkrótce opublikowane "co będzie niespodzianką dla 'frontu sprzeciwu', zwalczającego pokój egipsko-izraelski".

Fałszywe Informacje PAP'u

Warszawa. (ND) — Jak nam donoszą poinformowane źródła z kręgów opozycji, Walenty Badylak, który w ubiegły piątek dokonał rozpaczliwego aktu samopalenia na krakowskim Rynku, nie był osobą psychicznie chorą.

Polska Agencja Prasowa podała, że Walenty Badylak miał za sobą wieloletnią historię choroby psychicznej", oraz że był on leczony w szpitalu psychiatrycznym. Informacja PAP'u jest pozbawiona jakichkolwiek podstaw. Walenty Badylak nigdy nie był pacjentem żadnego szpitala czy zakładu psychiatrycznego, nie cierpiał także, jak utrzymuje PAP, na sklerozę. Ofiara samopalenia cieszyła się całkowitą sprawnością umysłową, jak potwierdzają to wszyscy, którzy go znali — donoszą nam z Polski.

Walenty Badylak był z zawodu mistrzem piekarskim. Dwukrotnie zakładał on własną piekarnię, ale nie mógł utrzymać przedsiębiorstwa ze względu na ogromne podatki, jakimi obkładało go państwo.

Żona Walentego Badylaka była wdową po zamordowanym w Katyniu polskim oficerze. Sam Badylak był przed wojną związany z Komunistyczną Partią Polski, zaś w czasie wojny służył w szeregach Armii Krajowej.

Kennedy Zyskuje Nowych Zwolenników

Washington (UPI) — Pewną osłodę po przegranej w prawyborach w Wisconsin i Kansas stanowiła zapowiedź poparcia jego kandydatury do nominacji Partii Demokratycznej przez Federację Pracowników Stanowych, Powiatowych i Municypalnych.

Federacja, która poprzednio opowiadała się po stronie Cartera, wycofała się z danych mu obietnic, ponieważ "propozycje cięć budżetowych na programy socjalne prezydenta świadczą o tym, że nie myśli on o najbardziej potrzebujących, a więc o emerytach, chorych, ułomnych i ubogich".

Przedstawiciele federacji, chwaląc program ekonomiczny sen. Kennedy powiedzieli, że "zmniejszenie budżetu wywrze dewastujący efekt na programy stanowe i lokalne" nie wpływając — tak jak uważa prezydent — na ograniczenie inflacji.

Rekordy Obłędu

Hartbeespoort, RPA. (UPI) — Kiedy w czerwcu ub.r. Peter Snyman wyszedł ze szklanej klatki, w której spędził 50 dni i 7 godzin z kłębowiskiem jadowitych węży, był w stanie nerwowego załamania i absolutnie pewny, że trzeba będzie wariata, który chciałby pobić ustanowiony przez niego rekord świata.

Wariata długo nie trzeba było szykać. 29-letni Austin Stevens już siedzi w tej samej klatce od kilku dni i absolutnie ma zamiar pobić rekord Snymana.

Czy Dalsze Krętactwa Irańczyków?

Teheran (UPI) — Dwóch członków irańskiej "rady rewolucyjnej" podało wiadomość, że rząd przygotowuje się do przejęcia w ciągu 48 godzin 50 zakładników amerykańskich, więzionych przez motłoch w ambasadzie USA, i że rokowania w tej sprawie "ze studentami" rozpoczną się w sobotę.

Według informacji podanych przez teherański dziennik "Kayhar" jeszcze dziś wieczorem "rada rewolucyjna" zdecyduje w jaki sposób nastąpi przejęcie zakładników i gdzie zostaną oni umieszczeni.

Po wszystkich dotychczasowych doświadczeniach, wykazujących dowodnie, że wszelkie deklaracje i obietnice najwyższych nawet dygnitarzy irańskich są "psu na budę warte" — należy powyższą wiadomość traktować z dużą rezerwą. Do rezerwy takiej skłania także wypowiedź "rewolucyjnych studentów", którzy nie wspominając możliwości przekazania zakładników, deklarują "wspaniałomyślnie", że pozwolą swoim ofiarom obchodzić święto Wielkiejnocy i że zaproszą duchownego "którego znają" dla odprawienia nabożeństwa.

Jeszcze inaczej przedstawia się problem zakładników na froncie dyplomatycznym. Mówi się mianowicie, że na żądanie irańskiego prezydenta Abolhassana Bani-Sadra — z uwagi na dobro sprawy, a to znaczy przejęcia zakładników przez rząd irański — Stany Zjednoczone obiecały "powściągliwość w słowach i w czynach".

Utrzymane w tym duchu oświadczenie odczytał wczoraj sekretarz prasowy Białego Domu Jody Powell, a Bani-Sadr twierdzi, że otrzymał od prezydenta Cartera stosowną obietnicę.

Największy Zbrodniarz Ameryki Południowej

(ST) — 31-letni Kolumbijczyk przyznał się do zgwałcenia i zabicia 55 dziewcząt w wieku od 9 do 14 lat w ciągu ostatnich siedmiu lat na terenie Ekwadoru.

Zatrzymany Alonco Lopez wskazał policji miejsca, gdzie ukrył ciała 4 swoich ofiar. Według prawa ekwadorskiego zbrodniarz będzie odpowiadał tylko za pierwsze przestępstwo.

Uczniowie Za Podniesieniem Poziomu w Szkołach

Nowy York. (UPI) — Testy przeprowadzane wśród uczniów przez Związek Nauczycieli wykazały, że młodzież szkół publicznych uważa, że stawiane im wymagania są zbyt łagodne.

Około 90% testowanych sądzi, że należy podnieść poziom nauczania w szkołach, poprzez większenie wymagań wobec nauczycieli oraz zadawanie im większej ilości prac domowych.

Uczniowe uważają również za słuszne poddawanie nauczycieli co kilkuletnim sprawdzianom, na podstawie których władze mogłyby określić czy są oni w stanie przekazać swym podopiecznym najświeższe wiadomości z różnych dziedzin.

Carter Podniósł Cło Na Ropę Naftową

I Podpisał Ustawę o Podatkach Od "Windfall Profits"

Washington. (UPI) — Wczoraj prez. Carter podpisał ustawę o podatkach od "nadzwyczajnych dochodów" oraz proklamację o nałożeniu cła na surową ropę naftową.

Carter, który 11 miesięcy temu przedstawił propozycję, uważając wprowadzenie jej za podstawę zwalczania kryzysu energetycznego, powiedział, że zyski z tego podatku pozwolą krajowi na pomoc ubogim w płaceniu za rachunki za środki energetyczne, usprawnienie komunikacji krajowej oraz rozwój i poszukiwania nowych źródeł energetycznych.

Mimo sprzeciwów niektórych członków Kongresu, prezydent podpisał również proklamację o opłatach importowych w wysokości $4.62 za baryłkę, co w efekcie doprowadzi do 10-centowego wzrostu cen na jednym galonie benzyny.

Wraz z proklamacją prezydent przedstawił serię przepisów, które zezwalają jedynie na wzrost cen benzyny a nie paliwa opałowego.

Proklamacja ta będzie działała

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Rozruchy Murzyńskie w Bristolu

Bristol, Anglia. (UPI) — W zaniedbanej dzielnicy Bristolu doszło do największych, jak do tej pory, rozruchów rasowych w Anglii. Początek wydarzeniom dało najście policji na Biało-Czarny Klub, popularny wśród kolorowych imigrantów z Jamajki. Policjanci przybyli aby przeprowadzić dochodzenie w związku z informacjami o nadużywaniu alkoholu i używaniu narkotyków. Wywołało to wrogą demonstrację trzytysięcznego tłumu kolorowych młokosów, wśród których było sporo nastolatków. Na przedstawicieli prawa posypały się butelki, kamienie, cegły i kawały drzewa. Wobec liczebnej przewagi atakujących, policjanci otrzymali od swoich przełożonych rozkaz wycofania się.

"Sytuacja stała się tak krytyczna, że gdybyśmy pozostali doszłoby do poważnego rozlewu krwi i nawet śmierci" — powiedział komisarz policji Donald Smith.

Po wycofaniu się policjantów motłoch rozpoczął obłędne dzieło zniszczenia. Miejscowy supermarket ogołocono w ciągu kilku minut. Trzy sklepy, bank i urząd pocztowy podpalono. Tłum przebiegał ulicami, wybijając na oślep szyby w sklepach i w mieszkaniach. Szczególnym obiektem tych ataków były samochody. Spalono około 20 samochodów, z tej liczby 10 policyjnych. Około północy przybyła na pobojowisko w dzielnicy Sw. Pawła 400-osobowy oddział policjantów wyposażonych w hełmy i w tarcze, który położył kres masowemu obłędowi. Stało się to kosztem zranienia conajmniej 28 osób, w tym 19 policjantów. 21 awanturników aresztowano.

Policja jest zdania, że zbiorowy amok wywołało od 200 do 300 prowodyrów, znanych z poprzednich awantur.

Zaburzenia rasowe w Wielkiej Brytanii należą raczej do rzadkości. Rozruchy wczorajsze były najpoważniejszymi w ciągu ostatnich kilku lat.

Tito Bez Zmian

Belgrad (UPI) — Oficjalny biuletyn lekarski stwierdza, że stan zdrowia Tity pozostaje bez zmian, to znaczy nadal jest "bardzo groźny," ale dzięki zastosowaniu "najnowszych metod medycznych" nie uległ pogorszeniu.

Wzrost Śmiertelności Noworodków w Pobliżu Three Mile Island

Harrisburg, Pa. (UPI) — W ciągu sześciu miesięcy od wypadku nuklearnego w siłowni na Three Mile Island, w pobliżu tego reaktora, zanotowano znaczny wzrost śmiertelności wśród noworodków.

Dr Ronald Reid, zastępca sekretarza stanowego departamentu zdrowia Pensylvanii ostrzega jednak, że stan ten nie może być przypisywany jedynie wypadkowi w siłowni, zanim szereg innych, ewentualnych przyczyn nie zostanie wziętych pod uwagę.

Biuro statystyczne departamentu sporządziło sprawozdanie z którego wynika, że w promieniu 10 mil od Three Mile Island, w pierwszym półroczu po wypadku zmarło 31 noworodków, podczas gdy w 1977 r. w tym samym rejonie zmarło jedynie 20 dzieci, a w 1978 roku, 14.

Przypuszcza się, że znaczną rolę we wzroście śmiertelności noworodków odegrały stresy psychiczne ich matek, które w czasie wypadku zamieszkiwały tamte okolice.

Jednocześnie stwierdzono spadek narodzin nieżywych dzieci. W pierwszym półroczu po katastrofie zanotowano 2 tego rodzaju wypadki w porównaniu do sześciu w roku poprzednim.

Departament zdrowia wkrótce rozpocznie badania rozwoju psychicznego niemowląt.

Mimo, że przedstawiciele federalnych i stanowych agencji zdrowia utrzymują, że ilość radioaktywnych oparów jodyny, zdolnej do wywołania upośledzeń umysłowych była tak niewielka, że nie mogła spowodować tego rodzaju problemów, dzieci zostaną poddane dokładnym sprawdzianom.

Przegląd Filmowy

Saint Xavier Colleg podaje do wiadomości, że 11 kwietnia, o godz. 7:30 wieczorem i 12 kwietnia o tej samej porze w SXC przy 3700 W. 103 ul., odbędzie się projekcja filmu Francois Truffaut "Day for Night." Ceny biletów wynoszą: $1 dla widzów w wieku emerytalnym i $2 dla pozostałych.

Dress or Robe!
Printed Pattern
4926
SIZES 8-18

by Anne Adams

Side-swept above a tulip hem—this wrap is a glamorous dress or robe! And it's SEW-EASY! Note shawl collar, soft midriff drape. For jersey, crepe, cotton.

Printed Pattern 4926: Misses Sizes 8, 10, 12, 14, 16, 18. Size 12 (bust 34) takes 3½ yards 60-inch fabric.

$1.75 for each pattern. Add 50¢ for each pattern for first-class airmail and handling. Send to:

Anne Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 W. 17th St., New York, NY 10011.

Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

Busy women, the fastest-to-sew fashions are in our NEW SPRING-SUMMER PATTERN CATALOG! Dresses, tops, jackets, pants. Plus $1.75 free pattern coupon. Send $1 for Catalog.

127-Afghans 'n' Doilies...$1.50
129-Quick/Easy Transfers..$1.50
130-Sweaters-Sizes 38-56..$1.50
132-Quilt Originals.....$1.50

UBEZPIECZENIA
SAMOCHODOWE
NA ŻYCIE
OD OGNIA
DZWOŃ PO POLSKU LUB ANGIELSKU:
Stefańczyk Robt.
486-0443
3908 W. DIVERSEY
STATE FARM INSURANCE

Józef i Henrietta Rusniak, Właściciele
Pięknego Lokalu Zapraszają Do
KRAKÓW LOUNGE
2210 N. Milwaukee Ave.
Dancingi w Każdy Piątek, Sobotę i Niedzielę
LOKAL OTWARTY AŻ DO 4-ej RANO
Śpiewa Znakomita Solistka z Polski
PANI GOSIA
Gra Doskonały Zespół Muzyczny "NOWI"
Pod Kierownictwem Kazimierza Piasnego — kordovox, sax-skrzypce, flet — Stanisław Bocek, perkusja Zbigniew Pantera, gra i śpiewa do tańca.

Po Rezerwacje Telefonować CA 7-9143

KOUBA'S
Domowej Roboty "Hickory" wędzona
KIEŁBASA
5715 W. Cermak Rd., Cicero 863-2523
(dawniej Emily's Foods of 26th Street, Chicago)

REWOLUCYJNY SYSTEM ELEKTRONICZNY
NAUKA JĘZYKA ANGIELSKIEGO
W CIĄGU 4 MIESIĘCY W WASZYM DOMU
KURSY DLA POCZĄTKUJĄCYCH I ZAAWANSOWANYCH. Obsłużymy każdą osobę w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie. Chce otrzymać informacje bez żadnych zobowiązań
NAZWISKO: _____ ADRES: _____ TEL: _____
INTERNATIONAL LABORATORY OF LANGUAGES
P.O. BOX 7175, JERSEY CITY, N.J. 07307, USA

"Where Quality Makes a Difference"
SLIZ'S POLSKI SKLEP
DELICATESSEN
Poleca Wysokiej Jakości Własnego Wyrobu
• POLSKĄ KIEŁBASĘ I INNE WĘDLINY •
Wielki Wybór Różnego Rodzaju Smakołyków
3116 W. 43rd STREET Tuż Przy Rogu ARCHER
Telefon LAfayette 3-9533
Oraz Drugi, Nowootwarty Sklep
6743 W. ARCHER • Tel. 229-1138

Co Słychać Wśród Podhalan

Przy nadchodzących Świętach Wielkanocnych tradycyjnym zwyczajem Prezes Związku Podhalan Józef Gil wraz z Zarządem Głównym wszystkim członkom tej podhalańskiej organizacji życzy zdrowych, wesołych świąt i smacznego święconego.

Dla emigrantów z Podhala Święta Wielkanocne kojarzą się ze wspomnieniami tradycyjnych obrządków.

Już do Niedzieli Palmowej poprzez Wielki Tydzień odczuwało się na Podhalu nastrój świąteczny. Gazdziny robiły gruntowne porządki, myjąc ławy, podłogi, nawet całe ściany drewnianych płazów chat. Stoły, skrzynie nakrywały białymi wykrochmalonymi obrusami. Okna przyozdabiały koronkowymi firankami, Gazdowie w ten tydzień postny tłukli olej z nasion lnu w tzw. olejarniach, który używano jako "omastę" do kwaśnicy kapusty i innych postnych potraw. Obecnie olejarnie pozostały jako zabytek, a o postnym oleju lnianym czytamy tylko ciekawe legendy i opowiadania.

Okres wiosenny nadarzał okazje do zrywania bazi z wierzb kwitnących, co często czyniły dzieci. Dziś na pewno ktoś wspomni ileż to trzeba było sprytu kiedy jako dziecku przyszło mu nazrywać z wysokich konarów wierzby, cieniutkie i długie gałązki wielkanocnych bazi. Bazie w Palmową Niedzielę święcono w kościołach, i według obyczaju wrzucano do sąsieków ze zbożem. Kiedy Gazda na wiosnę rozpoczynał orkę ziemi, poświęconą "bazickę" kładł pod pierwszą zoraną skibę. Obyczaj ten miał wpłynąć na urodzaj.

W Niedzielę Palmową dziewczęta z uboższych rodzin chodziły po wsi z kukłą tzw. "śmieszciom" zrobioną na podobiznę dużej lalki. Przy tej okazji śpiewały pieśni religijne i zbierały jajka do koszałek.

W Wielki Piątek nim pierwszy ptak zaśpiewał przed wschodem słońca, podhalańscy Gazdowie szli z całymi rodzinami i dobytkiem do potoków, aby się zmoczyć w wodzie, która według zwyczaju miała mieć w ten czas własności uchraniające przed chorobą na cały rok.

W Wielką Sobotę Gazdziny i młodzież nieśli koszyki do święcenia, wypełnione częścią produktów codziennego spożycia, jak chleb razowy, sól, chrzan, jajka tzw. pisanki, wędliny. Z czasem do święconego przybyły białe kołacze, tradycją babka wielkanocna, baranek z cukru i inne dodatki w zależności od bogactwa danego Gazdy.

Koszyki i święcone przybierano zielonym mirtem. Zamożne gazdziny mające suto zastawione stoły nawet zapraszały księży na święcenie do swoich domów. Święcone spożywano w Wielką Niedzielę. Tradycja ta jest przestrzegana do dziś i tu w Ameryce.

W drugi dzień Świąt był zwyczaj smigustu, jest obrząd starosłowiański połączony z motywami religijnymi.

Hej . . . to polewanie. Ileż to wiader, putni, garnków, najróżniejszych sikawek wypełnionych wodą, wylewali na siebie młodzi, dziewczyny i parobcy. Oblewając się zapamiętale nie zostawiali na sobie przysłowiowej suchej nitki. Często młode dziewczyny musiały się dobrze zamykać i chować w komorach przed nadchodzącymi ich parobkami-polewaczami. Dla wielu emigrantów z pod Tater smigustowa zimna górska woda, pozostała gorącym i serdecznym wspomnieniem podhalańskich Świąt Wielkanocnych.

Wieczornica Góralska
W Kole Nr 34 Zakopane

Zapowiadana przez kolumnę podlańską "Wieczornica Góralska" wystawiona przez Koło Nr. 34 "Zakopane" zespół Hyrni dnia 22 marca br. na scenie w sali Columbia Hall zgromadziła wielu sympatyków regionu podhalańskiego. Wieczornicę przygotowali Stanisław Kubański prezes Koła "Zakopane", Stanisław Gawlak kierownik zespołu "Hyrnie", i inni propagatorzy regionu podhalańskiego przy Kole "Zakopane".

Widowisko pokazało publiczności góralskie tańce, od tańców solowych, po styry, do zbójnickiego. Tańczył zespół złożony z dorosłych, jak też i dzieci, które zbierały serdeczne brawa. W przerwach między tańcami bawili publiczność piękną gwarą, i słowem wierszowanym; Józiu Bobak, Władysław Bzdyk, Stanisław Gawlak.

Najmłodszą tancerką była 3-letnia Basia Sliwa a tancerzami Wojtuś i Jacek synowie Andrzeja Gromady. Dzieci nagrodzono serdecznymi brawami. Ogólnie "Wieczornica" była przez publiczność uznana jako udane przedstawienie.

Dla samego zespołu "Hyrni" była sprawdzianem tańca i pieśni góralskich, ponieważ zespół ten przygotowuje się na wyjazd z występem do Polski latem 1980 r.

Koło Nr 27 Witów
Poświęcenie Sztandaru

W sali Columbia Hall u zbiegu ulic 48 i Paulina, na południowej części Chicago w niedzielę, 12 kwietnia, o 7 wiecz., w Kole Witów odbędzie się poświęcenie sztandaru. W ceremonii tej będzie brał udział ks. Tadeusz Wincenciak. Będzie to dla tego Koła uroczystość bardzo podniosła, to też członkowie nieszczędzili wysiłków, aby wszystko należycie przygotować. Zwyczajem podhalańskim podczas smacznego posiłku, do zakąsek będzie podana "bryndza i oscypki".

Członkowie Koła Witów chlubią się zachowaniem pięknej gwary góralskiej, pieśni i tańca. Będzie więc to naprawdę podhalańska uroczystość, na którą serdecznie zaprasza zarząd Koła Witów. Po uroczystości poświęcenia odbędzie się zabawa taneczna przy akompaniamencie orkiestry "Krakowiak".

A. Toczek, prezes

Koło Nr 37 Gron-Leśnica

W Columbia Hall u zbiegu ul. 48 i Paulina na południu Chicago, w sobotę, 19 kwietnia, odbędzie się wielki bal wiosenny, który urządza Koło Groń-Leśnica.

Zarząd Koła z prezesem Czesławem Tomalą na czele, serdecznie zaprasza wszystkich członków Związku Podhalan wraz z rodzinami i znajomymi.

Grać będzie orkiestra doborowa. Początek zabawy godz. 7:30 wiecz.

Cz. Tomala, prezes

Koło Nr 31 Wierchy

W kościele Sw. Jana Bożego, 1234 W. 52 St., na płd. części Chicago, w niedzielę, 20 kwietnia, odbędzie się "Podhalańska Msza Święta", którą oprawił kapelan Koła Wierchy i Koła Brighton Park ks. Tadeusz Wincenciak. Należy zaznaczyć, iż ks. T. Wincenciak przybywszy przed laty na Podhale na zawsze pokochał ziemię tatrzańską, i związał się z ludem Podhala od pierwszych chwili pracy duszpasterskiej, której w tym roku przypada czterdziestolecie.

Zaprasza się serdecznie wszystkich Podhalan na tę wielką uroczystość w strojach góralskich. Podczas Mszy św. Podhalanie z własną kapelą będą grać i śpiewać na nutę góralską pieśni o motywach religijnych. Początek "Podhalańskiej Mszy Świętej" odbędzie się o godz. 10:30 przed południem.

Poświęcenie Sztandaru
Kołach Wierchy

W tym samy dniu, to jest w niedzielę, 20 kwietnia, o 3:30 po poł., w Domu Podhalan, 3035 W. 51 St., odbędzie się poświęcenie sztandaru Koła Nr 31 Wierchy. Uroczystość odbędzie się według góralskich tradycji, z pieśnią, muzyką i gwarą podhalańską oraz góralskim poczęstunkiem, który przygotowują gaździny z Koła Nr 31 Wierchy. Na tę podwójną uroczystość Zarząd Koła Wierchy zaprasza wszystkich członków Związku Podhalan wraz z rodzinami i znajomymi.

Michał Cieśla, prezes

Opracował: **Józef Topór**

B. Prez. Ford

Wbrew powszechnemu przekonaniu, że małżonka Betty przekonała b. prez. G. Forda, by nie kandydował na prezydenta, prawda jest inna. Małżonka była skłonna zgodzić się i pomóc mężowi w kampanii. O rezygnacji z kandydatury zadecydowała arytmetyka. Ford doszedł do przekonania, że jest już za późno na wejście "na arenę" i powstrzymanie triumfującego Reagana. Poza tym, zacięta walka z Reaganem rozbiła by Partię Republikańską, co ułatwiło by zwycięstwo prez. Carterowi.

Na 100-lecie ZNP TEATR REF-RENA Przedstawia w Dniach 12, 13, 19 i 20 Kwietnia
w Audytorium św. Trójcy Sztukę
PRZED SKLEPEM JUBILERA
Napisaną Przez Karola Kardynała Wojtyłę Obecnego Papieża

ZNACHOR

TADEUSZ DOŁĘGA MOSTOWICZ

24

(Ciąg Dalszy)

Szarpnął kołdrę i odkrył się.

Wychudzone nogi nienaturalnie cienkie pokryte były na goleniach różowymi pręgami blizn, które jeszcze nie zdążyły zbieleć i zgrubieniami.

Wasil coś mówił, lecz Antoni Kosiba nie słyszał tego, nie rozróżnił słów. Patrzał jak urzeczony. Czuł, że coś dziwnego w nim się dzieje. Patrzał tak, jakby już kiedyś taki widok miał przed oczami, jakby tak być powinno. Nieprzeparta siła kazała mu pochylić się nad leżącym. Wyciągnął ręce i zaczął obmacywać kolana i golenie. Jego grube palce, pokryte stwardniała skórą, z nieomylną sprawnością wyszukiwały naciskami na zwiotczałe mięśnie kaleki krzywizny źle zrośniętych kości.

Dyszał ciężko jakby przy wielkim wysiłku. Walczył z myślami. Ależ tak, tak: z nadzwyczajną jasnością to rozumiał.

Kości przecie źle zrosły się. To nie powinno być tak. I tu też. Jakże!

Wyprostował się i otarł rękawem pot z czoła. Jego oczy świeciły się, a zbladł tak, że Wasilko zapytał:

— Co tobie?

— Czekaj, Wasil — odezwał się Antoni ochrypłym nagle głosem — ty jak dawno spadłeś i połamałeś nogi?

— Piąty miesiąc. . . . Ale . . .

— Piąty? Ale tobie zestawili?

— Zestawili. Doktór z miasteczka, z Radoliszek.

— I co?

— I mówił, że będę zdrów. W deseczki mi nogę zabandażował. Dwa miesiące leżałem, a jak zdjął. . . .

— To co?

— To powiedział, że już nic nie pomoże. Takie połamanie, że żadnej rady nie ma.

— Że nie ma?

— Aha! Ojciec chciał mnie do samego Wilna wieźć do szpitala. Ale doktór powiedział, że nie ma po co, bo i sam Pan Bóg tu nie pomoże.

Antoni zaśmiał się:

— Nieprawda.

— Jak to nieprawda? — drżącym głosem zapytał Wasil.

— A tak, że nieprawda. Ot! poruszaj palcami! . . . A widzisz. . . . Nieprawda! Jakbyś nie mógł poruszyć, to koniec. A stopami?

— Nie mogę — skrzywił się Wasil — boli.

— Boli? . . . To i powinno boleć. Znaczy, dobrze jest.

Zmarszczył brwi i zdawał się namyślać. Wreszcie powiedział z przekonaniem:

— Trzeba tobie nogi znowu połamać i prawidłowo kości złożyć. Jak muszą być. I wyzdrowiejesz. Żebyś palcami nie mógł ruszać, to przepadło, a tak . . . można.

Wasil wpatrywał się weń zdumiony.

— A ty, Antoni, skąd wiesz?

— Skąd? . . . zawahał się Antoni. — Nie wiem skąd. Ale to nic trudnego. O, zobacz. Tu tobie zrosło się krzywo i tu, a na tej nodze jeszcze gorzej. Tu pęknięcie aż do kolana pewno jest.

Nacisnął i zapytał:

— Boli?

— Bardzo boli.

— A widzisz. I tu musi być tak samo! . . .

Kaleka syknął pod dotknięciem palca.

Antoni uśmiechnął się:

— Widzisz! . . . Tu trzeba przekroić skórę i mięśnie. A potem młoteczkiem . . . albo piłką. Zestawić w porządku.

Zwykle spokojny i raczej flegmatyczny Antoni był teraz zmieniony nie do poznania. Z ożywieniem tłumaczył Wasilowi, że nie wolno tracić czasu i trzeba to prędko zrobić.

— Doktór Pawlicki nie zgodzi się — potrząsnął głową Wasil. — On jak raz co powie, to później i słuchać nie chce. Chyba żeby do Wilna jechać?

Drżał cały pod wpływem tej nadziei, jaką w nim obudził Antoni, i wpatrywał się weń z niepokojem.

— Nie trzeba do Wilna! — gniewnie odpowiedział Antoni. — Nie trzeba nikogo. Ja sam, Ja sam to zrobię! . . .

— Ty? — już z zupełną niewiarą zawołał Wasil.

— A tak, ja. I zobaczysz, będziesz chodził po dawnemu.

— A skądże ty to możesz umieć? Toż operacja. Trzeba nauki kończyć, żeby takie rzeczy. Robił ty to kiedy?

Antoni spochmurniał. Nie mógł przezwyciężyć tego dziwnego pragnienia, wprost coś go zmuszało do upierania się przy swoim zamiarze. Jednocześnie jednak zrozumiał, że mu nie dadzą, nie pozwolą, że nie będą wierzyć. Oczywiście, nigdy nie zajmował się leczeniem, ani tym bardziej zestawianiem złamanych nóg. Wśród wielu zawodów, do których się zaprawił w ciągu swojej wieloletniej wędrówki, wiedział to z zupełną pewnością, nigdy nikogo nie leczył.

Sam teraz dziwił się sobie, skąd z taką pewnością, z takim przekonaniem mógł twierdzić, że kalectwo Wasila było do usunięcia. Dziwił się, lecz to w najmniejszym stopniu nie zmieniło jego przeświadczenia, ani nie osłabiło postanowienia.

Antoni Kosiba nie lubił kłamstwa. Jednak tym razem nie chciał się go wyrzec, skoro mogło doprowadzić do celu.

— Czy robiłem to? — wzruszył ramionami. — Wiele razy robiłem. I tobie zrobię i wyzdrowiejesz! Jesteś nie głupi i zgodzisz się.

Drzwi uchyliły się i mała Natalka zawołała:

— Antoni, chodź wieczerzać! A tobie jak Wasilka, do łóżka przynieść?

— Nie będę jeść — niecierpliwie odburknął Wasil, zły, że mu przerywają tak ważną rozmowę. — Wynoś się Natalka!

Zaczął ponownie wypytywać Antoniego i puścił go dopiero wtedy, gdy w sieni zaskrzeczał przynaglający głos matki.

W dwa dni potem stary Prokop zawołał do siebie przed młyn Antoniego. Siedział i pykał dymem ze swojej fajki.

— Coś ty nagadał, Antoni, mojemu Wasilce — odezwał się z namysłem. — Niby względem tego leczenia?

— Prawdę powiedziałem.

— Co za prawdę?

— A że ja go mogę z tego kalectwa wyprowadzić.

— Jakże ty możesz?

Trzeba rozciąć, kości na nowo rozłamać i z powrotem złożyć. One są źle złożone.

(Ciąg Dalszy Nastąpi)

DZIAŁ KOBIET

W nadchodzącym sezonie wiosenno-letnim, podobnie jak w roku ubiegłym nosić będziemy słomkowe kapelusze i to zarówno do kostiumów oraz sukienek, jak i bardziej sportowej odzieży.

Świąteczne Śniadanie

Bodajże najważniejszym posiłkiem w okresie Swiąt Wielkanocnych jest śniadanie spożywane w gronie rodzinnym w niedzielę wielkanocną. Wiele pań przygotowujących je, każdego roku zadaje sobie pytanie co podać w tym dniu na stół, aby wyglądał on bardziej odświętnie i uroczyście.

Ilość potraw podanych na wielkanocny stół zależy oczywiście od możliwości czasowych gospodyni przygotowującej przyjęcie. Zazwyczaj składają się na nie różnorodne mięsa zimne: szynka gotowana lub pieczona, pieczony schab i cielęcina, wędzona polędwica, pasztet, a także kiełbasy. Obowiązkowo podaje się w tym dniu jajka ugotowane na twardo, czy to całe w skorupkach, czy obrane i polane sosem majonezowym lub musztardowym.

Ponieważ do świątecznego śniadania zasiada się później niż każdego dnia, w wielu domach łączy się je z obiadem, podając dla gości po przystawkach na zimno wielkanocny żur oraz danie mięsne na gorąco (wołowinę i drób).

Na wielkanocnym stole nie powinno zabraknąć wreszcie ciast własnego wypieku, świątecznych bab i mazurków. Odświętnego wyglądu nabiera stół przybrany rzeżuchą (watercress) i gałązkami mirtu (laurel).

Mazurek Królewski

1 filiżanka masła
6 żółtek z jaj
1 filiżanka cukru
¼ filiżanki utartych migdałów (almonds)
1½ filiżanki mąki
¼ łyżeczki soli.

Wyrobić masło na śmietanę. Osobno przesiać mąkę, sól i dodawać stopniowo z jajkami do wyrobionego masła, mieszając przez cały czas.

Następnie dodać utarte migdały, dobrze wyrobić, włożyć do wysmarowanej masłem formy i piec w średnio gorącym piecu (350 stopni F) 1 godzinę.

Mazurek Czekoladowy

1 filiżanka cukru
4 żółtka z jaj
4 białka z jaj
½ funta czekolady
1 łyżeczka wanilii
1 filiżanka mąki

Wyrobić do białości masło z cukrem. Dodać ubite żółtka z jaj, lekko roztopioną czekoladę, wanilię i mąkę. Dobrze wymieszać i dodać ubite na pianę białka z jaj. Znowu dobrze wyrobić i wlać do wysmarowanej masłem formy. Piec w średnio gorącym piecu (350 stopni F) przez 30 minut. Potem zgasić piec i pozostawić w nim mazurek przez następne 10 minut. Gdy ostygnie polukrować.

Lukier Czekoladowy

½ funta niesłodkiej czekolady
¼ funta cukru pudru (powder sugar)
Białka z jaj

Utrzeć czekoladę na tarce, włożyć do czystego naczynia i mieszać nad gorącą wodą aż się rozpuści.

Następnie przelać do glinianej miski, dodać cukier i tyle białek z jaj, ażeby koegzystencja jaj była płynna i bez grudek (z pewnością wystarczą białka z 2 lub 3 jaj).

Lukier Migdałowy

1½ filiżanki masła
6 filiżanek cukru pudru (powder sugar)
1½ filażanki upieczonych mielonych migdałów (almonds)
¾ łyżeczki ekstraktu migdałowego (almond Extract)

Wyrobić masło słodkie na śmietanę, dodać cukier i ubijać tak długo, aż masa będzie pulchna. Następnie dodać mielone migdały oraz ekstrakt migdałowy i dobrze wymieszać.

Babka Świąteczna

6 żółek
2 całe jajka
1 filiżanka cukru
½ funta masła
1½ funta mąki (około 6 filiżanek)
1½ uncji drożdży
1 filiżanka mleka
½ łyżeczki soli

Rozpuścić drożdże w letnim mleku, dodać jedną łyżkę cukru i jedną filiżankę przesianej mąki. Dobrze ubić aż ciasto będzie jednolite bez grudek i pozostawić w ciepłym miejscu do wyrośnięcia.

Do ubitych żółtek i jaj dodać cukier i wszystko wyrobić na jednolitę masę. Następnie dodawać stopniowo sól, resztę przesianej mąki, wyrośnięty zaczyn drożdżowy (poprzednio przygotowany), masło (pozostawione przez kilka godzin w ciepłym miejscu, ażeby roztopiło się). Dobrze wyrobić, włożyć do wysmarowanej masłem formy i postawić w ciepłym miejscu do wyrośnięcia. Gdy ciasto wyrośnie posmarować z wierzchu mlekiem i wstawić do średnio gorącego pieca (400 stopni F). Piec przez 40 minut lub dłużej.

Babka z Rumem

⅔ filiżanki letniego mleka
3 kwarty drożdży
3 filiżanki mąki
½ łyżeczki soli
12 całych jaj
½ łyżeczki kardamonu (cardamon)
Utarta skórka z jednej cytryny
1 filiżanka masła
½ filiżanki cukru

Rozpuścić drożdże w letnim mleku z jedną łyżeczką cukru. Dodać ⅔ filiżanki mąki, dobrze ubić i odstawić w ciepłe miejsce na 15 minut ażeby wyrosło. Osobno ubić jajka na sztywną pianę z dodatkiem soli.

Wyrobić masło z pół filiżanką cukru na śmietankową masę. Dodać do masła ubite jajka i skórkę z cytryny, zamieszać, dodać resztą mąki i rozpuszczone w mleku drożdże z mąką. Ubijać tak długo aż ciasto będzie gładkie i odstające od rąk. Następnie odstawić ciasto w ciepłe miejsce na jedną godzinę, ażeby podrosło. Wysmarować formę do pieczenia babki masłem, posypać utartą bułką i włożyć do formy ciasto, pozostawiając dosyć miejsca ażeby ciasto rosło podczas pieczenia. Postawić w ciepłym miejscu na pół godziny, później wstawić do średnio gorącego pieca (350 stopni F) i piec przez 50 minut. Po upieczeniu, gdy ciasto ostygnie, wyjąć babkę z formy i polać sosem z rumu, przyrządzonym w następujący sposób:

½ filiżanki cukru gotować przez 5 minut z ½ filiżanki soku morelowego (apricot juice). Po zagotowaniu do płynu dodać 1 łyżeczkę soku cytrynowego, dobrze wymieszać i polać nim babkę ze wszystkich stron.

Baba Migdałowa

½ funta mąki kartoflanej (potato flour)
¾ funta cukru
20 jaj (rozdzielić białka i żółtka)
3 uncje słodkich migdałów (almonds)

Utrzeć żółtka z cukrem do białości, dodać mąkę kartoflaną i drobno posiekane migdały. Ubijać przez dobre pół godziny ręcznie, albo przez 10 minut elektryczną maszynką (mixmaster). Potem dodać ubite na sztywną pianę białka z jaj, zamieszać i wlać do wysmarowanej masłem formy. Wstawić do średnio gorącego pieca (350 stopni F) na jedną godzinę.

Poetka Szczepu Mohawk

(Canadian Scene) — Jedną z najbardziej słynnych przedstawicieli literatury kanadyjskiej w ub. stuleciu była młoda Indianka — znana poetka. Emily Pauline Johnson była córką wodza szczepu Mohawk, żyjącego w rezerwacie Irokezów w pobliżu Brantford, Ontario. Nie była ona pochodzenia czysto indiańskiego. Matka jej była Angielką — Emily Howells, szwagierka anglikańskiego misjonarza w tym rezerwacie. Tam właśnie poznała ona młodego wodza szczepu George Henry Martin Johnsona, również częściowego białego i została jego żoną. Jego babka była Niemką, porwaną przez Indian w Pennsylwanii i uprowadzona do osiedla Mohawk. Pauline Johnson ignorowała swe mieszane pochodzenie i uważała się zawsze za stuprocentową Indiankę. Dawała temu wyraz, okazując swą dumę z pochodzenia w swych utworach, poświęconych swemu ludowi.

Emily Pauline Johnson urodziła się w rezerwacie koło Brantford 10 marca 1861 r. jako najmłodsza córka wodza Johnsona. Dom, w którym ujrzała światło dzienne, był typowym budynkiem w stylu kolonialnym, wybudowanym przez jej ojca w gęsto zadrzewionym miejscu, z którego roztaczał się piękny widok na rzekę Grand. Leżał on w odległości 24 km od Brantford. Dom ten, nazwany Chiefswood, zachował się do dziś jako pamiątka po Pauline i jako eksponat budynku z okresu przed Konfederacją w płd. Ontario jest otwarty dla zwiedzających. Warto go obejrzeć.

Wódź Johnson znał języki: angielski, francuski i niemiecki prócz języka Mohawk i całego szeregu narzeczy indiańskich. Był on w rezerwacie oficjalnym tłumaczem i miał duży głos w sprawach administracyjnych. Dokładał on wielu wysiłków dla zlikwidowania nielegalnego handlu alkoholem na obszarze rezerwatu i w rezultacie został ciężko pobity przez tych, którzy go z wielkim zyskiem uprawiali. Nigdy już po tym nie odzyskał w pełni zdrowia i stale chorował. Zmarł w 19 lat po tym smutnym wydarzeniu.

Po jego śmierci w 1884 r. rodzina jego nie była w stanie utrzymać się w Chiefswood i przeniosła się do skromnego pomieszczenia w Brantford. Tam właśnie Pauline po raz pierwszy zmuszona była podejmować różne prace zarobkowe. Otrzymała ona domowe wykształcenie. Matka zaszczepiła w niej umiłowanie literatury, co jednak nie dało jej praktycznie żadnych szans w otrzymaniu dobrze płatnego zajęcia. Przy okazji próbowała ona pisać wiersze i w końcu postanowiła całkowicie poświęcić się poezji. Udało się jej po jakimś czasie publikować utwory w niektórych kanadyjskich i amerykańskich czasopismach. Rzadko miało to jednak miejsce i trudno było z tego żyć, honoraria bowiem były bardzo niskie. Dla przykładu podać tu można, iż za wiersz "The Train Dogs", który ukazał się na pierwszej stronie amerykańskiego magazynu "Rod and Gun" otrzymała ona. . . 75 centów!

Stałe źródło dochodu otworzyło się dla niej zupełnie przypadkowo w 1892 r. Pauline została zaproszona do wzięcia udziału w wieczorze poetyckim w Toronto i osiągnęła na nim olbrzymi sukces deklamując utwór "A Cry From an Indian Wife". W wyniku tego zaczęła otrzymywać coraz liczniejsze zaproszenia na tego rodzaju imprezy artystyczne.

W okresie następnych 15 lat Pauline angażowana było do wielu występów, odbywających się na całym obszarze Kanady. Był to okres, gdy Kanada na zach. od Ontario posiadała bardzo rzadką sieć połączeń kolejowych, wiążących niewielką ilość zapadłych osiedli. Nie było wówczas ani radia, ani telewizji i osadnicy, rozpoczynający zagospodarowywanie tych obszarów mieli jedynie możność rzadkiego oglądania wędrownych artystów. Pojawiali się oni na tych pustych, słabo zamieszkałych terenach jednak nieczęsto.

Pauline dwa razy odwiedziła Anglię, w której powitano ją entuzjastycznie i w której przedstawiła ona prawdziwe położenie i los Indian kanadyjskich na temat których albo nic w niej nie wiedziano, albo posiadano zupełnie fałszywe informacje. W Londynie w 1892 r. Pauline wydała swój pierwszy tom poezji pod tytułem "The White Wam pum".

W 1909 r. Pauline doszła do wniosku, iż nie jest dłużej w stanie prowadzić koczowniczego trybu życia. Czuła się nie tylko przemęczona, ale i chora. Zamieszkała w Vancouver i okazało się, iż jest chora na raka.

W okresie niewielu lat życia, jakie jej pozostały, Pauline napisała najlepsze swe dzieło — "Legends of Vancouver". W zbiorze tym zebrała ona szereg opowieści szczepu Haida, mieszkającego na zachodnim wybrzeżu. Po raz pierwszy szerokie rzesze społeczeństwa miały okazję zapoznać się z osiągnięciami i kulturą Indian i ocenić ich wartość.

Pauline zmarła 17 marca 1913 r. Stała się ona czołową przedstawicielką literatury kanadyjskiej, uwielbianą przez społeczeństwo. Od Gubernatora Generalnego po przeciętnego obywatela wszyscy uważali ją za najbardziej wybitną jednostkę. Pogrzeb jej był masową manifestacją oddawanego jej hołdu w Vancouver. Pochowana została na cmentarzu Stanley Park. Skromny pomnik ku jej czci znajduje się w Her Majesty's Chapel of the Mohawk w rezerwacie koło Brantford, gdzie spoczywają snem wiecznym jej rodzice i inni członkowie rodziny.

Marcus Van Steen

W Zakopiańskiej "Atmie"

W Zakopanem odbyły się, już po raz czwarty "Dni Muzyki Karola Szymanowskiego" (1882-1937). Koncertowali m. in.: Wanda Wiłkomirska, Kaja Danczowska, Barbara Hesse-Bukowska, wiersze recytowali: Teresa Budzisz-Krzyżanowska, Gustaw Holoubek i Zbigniew Zapasiewicz. Odbyły się też dyskusje publiczne poświęcone muzyce twórcy "Króla Rogera," "Harnasi" i innych dzieł.

Holowniki PRO w Akcji Ratunkowej

Dwa holowniki Polskiego Ratownictwa Okrętowego, transportujące dok pływający z Gdańska do Syrii, wykorzystując postój konwoju w Gibraltarze, podjęły akcję ściągania z mielizny cypryjskiego frachtowca "Klamar Schuldke".

Statek tez został wyrzucony przez atlantyckie fale u wybrzeży Maroka, w pobliżu niewielkiego portu Melilia. Uwolnienie cypryjskiej jednostki z mielizny rozpoczął holownik oceaniczny PRO "Koral". Do prac ratowniczych dołączy następnie drugi statek PRO m/s "Neptunia". W ostatnim etapie akcji, siły zespołu ratowniczego uzupełniła pogłębiarka morska bandery marokańskiej.

Zebranie Zarządu Wydziału K.P.A.

Konges Polonii Amerykańskiej, Wydział na stan Illinois zawiadamia, że miesięczne zebranie Zarządu Wydziału odbędzie się w pierwszy poniedziałek miesiąca, 7 kwietnia, w sali Koła SPK Nr. 31, 3242 N. Pulaski Rd. Początek zebrania o godz. 7:30 wiecz.

Apelujemy do wszystkich członków Zarządu o przybycie ze względu na ważność spraw, jakie będą omawiane.

Anna M. Rychlińska, prez.

Bilety Na "Święcone Par. Jana Kantego

Tylko do poniedziału, 7-go kwietnia, można nabywać w biurze par. św. Jana Kantego bilety na tradycyjne, doroczne "Święcone," jakie odbędzie się 13-go kwietnia o 4:30 popołudniu w sali parafialnej przy Carpenter i Chicago, jak podaje do wiadomości organizator imprezy, ks. Felix S. Miliszkiewicz, CR.

Cena biletu $5 od osoby. Sprzedaży biletów przy wejściu na salę w dn. 13 kwietnia nie będzie, a więc parafianie i przyjaciele par. św. Jana Kantego, gdzie proboszczem jest ks. Piotr Fiołek, CR., powinni nabyć bilety w tym tygodniu, a najpóźniej w nadchodzący poniedziałek, 7-go kwietnia.

Wiadomości z Town of Lake

Kalendarz Zebrań Towarzystw Przy Gminie 143-ej ZNP

1—Gmina 143 ZNP w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca w sali Jul. Słowackiego, 1700 west 48-ma ulica, o ogdzinie 7:30 wiecz.

2—Tow. Niepodległość Grupa 768 ZNP w każdy 2-gi poniedziałek miesiąca, sala Słowackiego — o godz. 7-ej wieczorem.

3—Tow. Wawel, Gr. 1400 ZNP — w 3 poniedziałek miesiąca, w sali dolnej S.S. Piotra i Pawła, o godzinie 8-ej wieczorem.

4—Tow. Evergreen Park, Gr. 3082 ZNP 2-ga środa miesiąca w Capitol Bldg., 95-ta i So. Pulaski Road, o godz. 8-ej wieczorem.

5—Tow. Ks. Kordeckiego Gr. 353 ZNPw każdą 3-cią środę miesiąca w sali dolnej S.S. Piotra w Pawła, o godz. 8-ej wieczorem.

Klub Kujawiaków na poł. stronie miasta odbędzie posiedzenie miesięczne we wtorek, 8 kwietnia, o godz. 7:30 wiecz., w sali Rainbow Gardens, 1425 W. 51-sza ul. Z uwagi na ważność omawianych spraw prosimy wszystkich członków o obecność.

St. Kwartnik — prez.
L. Siorek — sekr. prot.

6—Biała Róża, Grupa 2326 ZNP Każda 3 środa miesiąca, w sali Marquette Field House, pokój 104, Pnr. 6700 So. Kedzie Ave., o godz. 7 wieczorem.

7—Tow. Wisła, Gr. 1919 ZNP, 2-ga niedziela miesiąca w sali Plac. 14 SWAP, 4139 S. Kedzie, o godzinie 2 po południu.

8— Tow. Millenium, Gr. 3175 ZNP 2-ga niedziela miesiąca. Cornell Park, 50-ta i So. Wood ulica, o godzinie 2-ej po południu.

9—Tow. Tad. Kościuszki, Gr. 943 ZNP 3-cia niedziela, w sali Plac. 2-ej SWAP, przy 48-ej i So. Wood ulica, o godz. 2-ej po poł.

10—Tow. Bol. Chrobrego, Grupa '577 ZNP—w 4-tą niedzielę mies., w sali Słowackiego, o godz. 1:30 po południu.

Tow. Białego Orła Grupa 2727 ZNP

Regularne posiedzenie Tow. Białego Orła, Grupa 2727 ZNP, odbędzie się w piątek, 11 kwietnia, w sali Weteranów, 4800 i Wood ulica. Posiedzenie rozpocznie się o godzinie 7:30 wieczorem, a składki członkowskie można wpłacać od godziny 7:00.

Z okazji stulecia Związku Narodowego Polskiego odbyła się uroczysta Msza św. w kościele Najświętszego Serca Jezusa w intencji dalszego rozwoju ZNP jak i też i za dusze zmarłych członków Towarzystwa staranie Tow. Białego Orła. Na Mszy św. zebrali się licznie członkowie jak też i goście w osobie pani Genowefy Wesołowskiej, komisarki Okręgu 12-go i pani Melanii Winieckiej, wiceprezeski Gminy 39. Podczas Mszy św. zostało wygłoszone okolicznościowe kazanie na temat Związku Narodowego Polskiego i naszego Towarzystwa.

Frank Goryl, prezes
Walter Tokarz, koresp.

Korpus Pomocniczy Placówki 5 SWAP

Plenarne posiedzenie i "Swięcone" Okr. I-go Korp. Pom. SWAP odbędzie się w niedzielę, 13 kwietnia, w sali Domu Weteranów, 1239 N. Wood ul. Posiedzenie o godz. 2 po poł. zaś "Swięcone" o godz. 4 po poł. Prosimy Koleżanki o wzięcie udziału.

Następne posiedzenie Korpusu odbędzie się w sobotę, 26 kwietnia, o godz. 1 po poł. Po posiedzeniu udajemy się gremialnie na Bazar Okręgu I-go, gdzie występujemy razem z Placówką 5-tą. Bazar Okręgowy odbędzie się w sobotę i niedzielę, 26 i 27 kwietnia, w górnej sali Domu Weteranów, 1239 N. Wood ul.

M. Sadowska — prez.
M. L. Szeląg — sekr.

Do Korpusów Pomocniczych Okręgu I-go SWAP

Posiedzenie plenarne Okręgu I-go Korpusów Pom. SWAP, połączone z tradycyjnym "Swięconym", odbędzie się w niedzielę, 13 kwietnia, w sali Domu Weteranów, 1239 N. Wood ul. Posiedzenie punktualnie o godz. 2 po poł., zaś "Swięcone" zaraz po posiedzeniu, o godz. 4 po poł.

Uprasza się tak Korpusy jak i Delegatki do Okręgu o liczne i punktualne przybycie, ponieważ mamy wiele bardzo ważnych spraw do załatwienia. Na "Swięcone" zapraszamy kolegów, koleżanki oraz przyjaciół i sympatyków naszej organizacji.

M. L. Szeląg — prez.
F. E. Sowińska — sekr.

Z Wydziału Kobiet Okręgu XII ZNP

Posiedzenie Wydziału Kobiet Okręgu XII połączone z instalacją nowego zarządu odbyło się 26 marca przy licznym udziale delegatgek i zaproszonych gości.

Po odmówieniu modlitwy w intencji zmarłych i chorych związkowców i załatwieniu rutynowych spraw kom. Wesołowska przeprowadziła program instalacyjny.

Po kolacji sekr. Z.C. Władysława Kubiak odebrała przysięgę od zarządu. W swoim przemówieniu apelowała o liczny udział w tegorocznej paradzie 3-cio Majowej i Mszy św.

Uczennica szkoły sobotniej przy Gminie 39, Kasia Pytel wygłosiła wiersz pt. "Stulecie" w związku z obchodzoną w tym roku setną rocznicą instnienia ZNP.

Następnie przemawiali: skarbnik ZNP E. Moskal, dyr. E. Kolasa, dyr. H. Orawiec, dyr. F. Wiatrowska, kom. Okręgu XII R. Kolpacki, kom. Okręgu XIII K. Pytel, kom. Sikora, a za wszystkich prezesów Gmin Okręgu XII życzenia złożył prezes Gminy 143 E. Bodnicki. Na zakończenie kom. G. Wesołowska podziękowała wszystkim za przybycie.

G. Wesołowska, kom.
A. Kokoszka, koresp.

Posiedzenie Tow. Giewont Grupa 2514 ZNP

Tow. Giewont, Gr. 2514 ZNP, odbędzie posiedzenie w piątek, 11 kwietnia, w sali Lusaka Mission, 6965 W. Belmont Ave., o godz. 7:30 wiecz.

Ważne sprawy do załatwienia, prosimy więc o punktualne przybycie wszystkich członków.

B. Migała — prezes
Z. Lewandowska — sekr. prot.

Tow. Gwiazda Wolności Gr. 1820 ZNP

Tow. Gwiazda Wolności, Grupa 1820 ZNP, odbędzie miesięczne posiedzenie w niedzielę, 13 kwietnia, w sali Bagatela, 1122 N. Milwaukee Ave., o godz. 2:30 po poł.

Są ważne sprawy do przedyskutowania i załatwienia, przeto prosimy członków o liczne przybycie.

Jan Gordon — prezes
Józef M. Rutkowski — sekr. prot.

Koncert

13 kwietnia w sali SXC odbędzie się bezpłatny koncert Chicago Business Men's Orchestra. W programie 1 Symfonia Bramhsa, "Oberon" Webera, "United Forever March" Van de Velde'a, "A Life for the Czar" Glinki, utwory z "South Pacific" Richarda Rodgers'a. Orkiestrą dyryguje Sylvan D. Ward. Koncert rozpocznie się o godzinie 4 po południu.

Najradośniejszych Świąt Wielkanocnych — Wesołego Alleluja
Członkom i Całej Polonii Zasyła
TOWARZYSTWO GWIAZDA WOLNOŚCI GRUPA 1820 ZNP
Jan Gordon, Prezes
Zofia Adamiak, Wiceprezeska — **Józef M. Rutkowski**, Sekr. Prot.
Dr. Edward C. Różański, Wiceprezes — **Michał Matusik**, Skarbnik
Brunon Pilarczyk, Sekr. Fin. — **S. Cieslak**, Marszałek, Chorąży

GOTÓWKA ZA SREBRO i ZŁOTO
ZŁOTE i SREBRNE MONETY, BIŻUTERIA, ANTYKI, DIAMENTY
SREBRNE DOLARÓWKI do $25.00 szt.
SHELDON CORD PRODUCTS
2201 W. DEVON, CHICAGO, ILL. TEL.: 973-7070

Dziennik Związkowy POLISH DAILY ZGODA
(USPS 163-400)
Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, Ill. 60646
JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny *EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca*
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0141
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. i W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$31.50	Rocznie (1 yr.)	$10.25
Półrocz. (6 mos.)	18.00	Półrocz. (6 mos.)	6.75
Kwartal. (3 mos.)	10.50	Kwartal. (3 mos.)	4.00
Miesięcz. (1 mo.)	5.00		

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy
Numer Codzienny (Single Daily Copy) ..... 30¢

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$41.00	Rocznie (1 yr.)	$13.00
Półrocz. (6 mos.)	25.00	Półrocz. (6 mos.)	9.50
Kwartal (3 mos.)	15.00	Kwartal. (3 mos.)	6.00

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy
Numer Weekendowy (Single Week-End) ..... 40¢

Barbarzyństwo Za Barbarzyństwem

Powieszenie siostry przez irańskiego fanatyka za to, że spodziewała się dziecka od strzelca morskiego znajdującego się wśród amerykańskich zakładników w ambasadzie w Teheranie jest przerażającym dowodem, że pomylony starzec Khomeini doprowadził Persów do obłędu. Osiągnął to łatwo, bo wiemy, że dwa i pół tysiąca lat temu, za Cyrusa, Dariusza i Kserksesa, mimo świetnej organizacji państwowej i sztuki, Persowie mieli skłonność do bestialstwa. Islam pogłębił bezwzględność wobec wyznawców innych religii i nie-szyickich sekt muzułmańskich. Fanatyzm spłycił umysły i zabił resztki człowieczeństwa, ukrywające się w podświadomości.

Według skąpych relacji prasy irańskiej, dziewczyna imieniem Azam "chodziła" z amerykańskim strzelcem morskim przed okupacją ambasady. Gdy jej ciąża stała się wyraźna, brat udusił ją i powiesił na żelaznym słupie, mówiąc, że "piętno zdrady może zmyć tylko krew". Czy można sobie wyobrazić większe zdziczenie? Irańscy rasiści dorównują, a może nawet przewyższają, hitlerowców.

Zamordowanie młodej irańskiej kobiety nie kończy sprawy. Według "praw" islamskich, mężczyzna, w dodatku "niewierny" za stosunek płciowy z dziewicą musi być surowo ukarany. Terroryści okupujący ambasadę już zapowiedzieli, że wydadzą strzelca morskiego rewolucyjnemu trybunałowi. Amerykanin może być skazany na więzienie od 3 do 15 lat, oraz publiczną chłostę (100 batów).

Okupacja ambasady i uwięzienie jej pracowników, by wymusić oddanie w ręce muzułmańskich siepaczy ich b. władcę Reza Pahlavi jest barbarzyństwem. Podobnym barbarzyństwem byłoby wydanie szacha. Cała cywilizowana ludzkość powinna potępić pogwałcenie nietykalności dyplomatycznej zerwać stosunki z państwem rządzonym przez dzikusów gotowych do każdego bestialstwa na skinienie obłąkanego mułły.

Do barbarzyńskiego uwięzienia dyplomatów doszła nowa zbrodnia — powieszenie dziewczyny przez brata i groźba publicznej chłosty oraz wtrącenie na długie lata do więzienia, amerykańskiego żołnierza przydzielonego do ochrony ambasady (nie znamy jego nazwiska i stopnia wojskowego).

Z doświadczenia wiemy, że na tak zwaną "cywilizowaną ludzkość" nie można liczyć, bo jest to mit. Ziemię zaludnia kilka miliardów samolubów podszytych tchórzostwem i dbających tylko w własne wygody (dziś). W ambasadzie są uwięzieni nasi współobywatele. Jeżeli nasz strzelec morski zostanie wychłostany batem, powinniśmy odczuć spadające na niego razy. Czas najwyższy by prezydent Carter przestał korespondować z irańskimi barbarzyńcami i sięgnął po inne środki, jak blokada wybrzeży i odcięcie Iranu od świata. Niech fanatycy piją swoją ropę. Jeżeli sojusznicy podniosą krzyk — zostawmy ich własnemu losowi. Niech bronią się sami w razie zagrożenia sowieckiego.

Tarcia w Obozie Reagana

Wygląda na to, że prezydent Carter będzie kandydatem demokratów, a b. gub. Reagan republikanów na prezydenta. Nic więc dziwnego, że Reagan zwraca coraz mniejszą uwagę na republikańskich rywali, a zaczyna już kampanię przeciw prez. Carterowi.

Zmianie stylu kampanii Ragana towarzyszy cicha, ale zacięta walka wśród jego doradców. Ponieważ zagadnienia ekonomiczne wysunęły się na czoło zainteresowań wyborców, Reagan zrozumiał, że w początkowym stadium kampanii mógł ograniczyć się do kilku haseł z arsenału "populistów" i młodych konserwatystów, jak domaganie się zdjęcia biurokracji federalnej z barków przemysłu i rolnictwa, ponieważ prawo podaży i popytu jest najlepszym regulatorem gospodarki, ale nie wystarczy to obecnie.

Według dobrze poinformowanych źródeł w obozie Reagana rej wodziła grupa młodych konserwatystów z kongr. Jackiem Kemp (R. z N.Y.) i ekonomistą Arturem Laffer na czele. Są oni zwolennikami obniżenia w ciągu trzech lat podatków o 30 procent. Głoszą oni, że pozostawienie w kieszeniach milionów ludzi więcej pieniędzy ożywi gospodarkę kraju do tego stopnia, iż dodatkowe wpływy do skarbu państwa wyrównają straty poniesione przez obniżenie podatków i nie potrzeba będzie zmniejszać wydatków, by zrównoważyć budżet.

Reagan zdaje sobie sprawę, że te nowotarskie teorie wywołują zaniepokojenie u większości przywódców republikańskich. Jego walka o głosy na konwencji byłaby już skończona, gdyby nie obawa znacznej liczby republikanów, że nie ma on szans wyboru w listopadzie i jeżeli będzie kandydatem, poniesie klęskę jak sen. Barry Goldwater w 1964 r. By usunąć te obawy, Reagan musi wkrótce wystąpić z sensownym programem ekonomicznym, strawnym dla większości republikanów i wyborców.

W ostatnim czasie w jego otoczeniu znalazło się kilku ekonomistów, którzy, choć różnią się w wielu zagadnieniach, mają duże doświadczenie polityczne i cieszą się szacunkiem także kolegów-demokratów. Jest wśród nich laureat nagrody Nobla Milton Friedman, profesor Uniwersytetu Chicago; b. przewodniczący Rady Ekonomistów, Alan Greenspan; wybitny specjalista zagadnień podatkowych Michael Boskin, profesor Uniw. Stanford i dwaj sekretarze skarbu: William Simon i George Schultz. Wszyscy są zwolennikami zrównoważenia budżetu i obniżenia podatków, ale z równoczesnym obcięciem wydatków. Nie wierzą by obniżenie podatków automatycznie przyniosło ożywienie gospodarcze, które z kolei zwiększy dochody skarbu państwa.

Między zespołem doświadczonych ekonomistów a grupą młodych konserwatystów kongr. Kemp i prof. Laffer toczy się walka o "serce i umysł Reagana", mówi jeden z członków jego sztabu kampanijnego.

Rozszerzenie kręgu doradców ekonomicznych jest dowodem, że Reagan nie jest zasklepionym doktrynerem, lecz praktycznym politykiem. Stanął on jednak wobec trudnej decyzji, ponieważ wielu młodych konserwatystów (i nie konserwatystów) uważa się za nieomylnych. Jeżeli Reagan nie przyjmie w całości ich łatwego i "zbawiennego" programu, mogą wycofać się z kampanii. Zmniejszyło by to szanse Reagana w listopadzie. Przyjęcie ich programu zraziło by do Reagana szerokie koła umiarkowanych republikanów i niezależnych. Reagan stoi przed pierwszą wielką próbą i ważną decyzją.

Rada Szkolna

Szybsza w języku niż w myśleniu pani Byrne postanowiła przeprowadzić rewolucję w Radzie Szkolnej. Chce usunąć wszystkich 10 członków (obojga płci) tej nadzorczej władzy nad szkolnictwem i zastąpić ich nowymi ludźmi. Bankructwo szkolnictwa (nie tylko finansowe) na pewno źle świadczy o zdolnościach obecnej Rady. Kryzys finansowy "wybuchł" nagle, ale musiał narastać długo i czujna Rada mogła spostrzec niebezpieczeństwo wcześniej i nie dopuścić by przybrało rozmiary katastrofy.

Usunięcie wszystkich członków Rady równocześnie nie wydaje się szczęśliwym pomysłem. Nie ulega wątpliwości, że zmiany w Radzie i Administracji szkolnictwa są konieczne. Ale Rada z nowych ludzi będzie musiała poświęcić dużo czasu na zaznajomienie się ze skomplikowaną strukturą organizacyjną systemu szkolnego, personelem i narosłymi problemami, zanim zabierze się do wprowadzania ulepszeń.

Czy wymiana części członków Rady nie byłaby lepszym rozwiązaniem? Pozostało by kilka osób znających zagadnienia i potrzeby, utrzymano by ciągłość instytucji.

Jak wszystkie pociągnięcia mayora Byrne, tak samo rewolucja w Radzie Szkolnej została podyktowana względami politycznymi. Nie wiemy, jaki będzie skład nowej Rady, ale zapowiedź, że następnym superintendem szkolnictwa będzie Murzyn nie budzi zaufania do intencji mayora. Potwierdza tylko podejrzenia, że chodzi o pozyskanie sobie głosów czarnych obywateli.

Nie mamy nic przeciw powierzeniu szkolnictwa Murzynowi, ale nie dlatego, że jest Murzynem, lecz dlatego, że posiada odpowiednie kwalifikacje. Czy nie rozsądniejszym byłoby zapewnienie, że Pani Mayor mianuje superintendentem szkolnictwa najlepszego człowieka jakiego znajdzie, bez względu na jego kolor skóry i płeć?

Dzieci stały się już królikami doświadczalnymi socjologów i psychologów, a teraz stają się jeszcze piłką polityczną. Czas z tym skończyć!

To i Owo

Bawoły powróciły na prerie Ameryki i Kanady! Służba Ochrony Przyrody oblicza że pogłowie bawołów wynosi obecnie ok. 35,000. 80 lat temu, po wyniszczeniu gatunku przez nieodpowiedzialnych łowców pozostało zaledwie kilkaset sztuk tych wspaniałych zwierząt.

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Nowe Systemy Obronne U.S.A. i ZSRR

ZWIĄZKOWIEC (Kanada) — Stany Zjednoczone i Związek Sowiecki coraz intensywniej rozbudowywują swe systemy satelitarne i obronne, chroniące przed bronią satelitarną ale również starają się ograniczyć używanie przestrzeni kosmicznej do celów wojskowych.

Amerykańscy eksperci wojskowi wyrażają obecnie przekonanie, że Związek Sowiecki po latach badań i doświadczeń może obecnie zlokalizować i zniszczyć niektóre z żywotnie ważnych amerykańskich satelitów telekomunikacyjnych. Sowiecki system antysatelitarny jest uważany za poważną groźbe, ponieważ nowoczesna strategia wojenna polega w znacznej mierze na sieci satelitarnej służącej do wykrywania stanowisk i ruchu wojsk i innej działalności zwiadowczej obejmującej tereny nieprzyjacielskie. Satelity te służą również do kierowania ruchami wojsk sprzymierzonych i utrzymywania łączności między dowódcami i jednostkami bojowymi w różnych częściach świata.

Jeden z generałów lotnictwa Stanów Zjednoczonych ujawnił np. role jaką satelity odegrały podczas tzw, incydentu "Majagers", gdy jednostki amerykańskiej piechoty morskiej uratowały załogę okrętu marynarki handlowej Stanów Zjednoczonych porwanej przez siły kambodżańskie. Prezydent Gerald Ford znajdował się wówczas w bezpośrednim kontakcie z dowódcą jednostek piechoty morskiej, właśnie za pomocą wojskowego satelity komunikacyjnego. Satelity dopomogły również dowódcom wojskowym w wyznaczeniu bezchmurnego obszaru powietrznego, gdzie nastąpiło uzupełnienie paliwa podczas lotu smigłowców, na pokładzie których znajdowali się żołnierze piechoty morskiej przybywający na ratunek załogi amerykańskiego okrętu marynarki handlowej.

Obecne satelity są bez porównania bardziej nowoczesne. Nowa amerykańska sieć satelitarna umożliwi dowódcom wojskowym ustalanie położenia geograficznego w jakim-kolwiek punkcie świata z dokładnością do 10 metrów. Amerykańscy stratedzy wojskowi z niecierpliwością oczekują na oddanie do użycia trzech amerykańskich promów kosmicznych, zwanych wyhadłowcami. Te samoloty kosmiczne będą mogły dokonywać np. napraw satelitów w przestrzeni kosmicznej i umieszczać na orbicie okołoziemskiej nowe satelity nie narażone na ataki broni sowieckiej.

Systemy antysatelitarne Związku Sowieckiego są — według relacji wywiadowczych — groźne na stosunkowo niskich orbitach. Satelity sowieckie są odpalane i kierowane następnie na cel. aby zniszczyć satelite nieprzyjaciela. Ale te tzw. satelity niszczyciele mają dosyć ograniczoną zdolność manewrowania.

Stany Zjednoczone intensywnie rozbudowywują swój program antysatelitarny. Według przedstawicieli Departamentu Obrony program ten skupia się na konstrukcji pocisku rakietowego o wielkiej szybkości odpalanego tak z ziemi jak i z przestrzeni kosmicznej, który byłby zdolny do wytropienia i zniszczenia satelitów sowieckich przy pomocy ładunków nuklearnych lub też konwencjonalnych.

Pomoc Dla Turcji

GWIAZDA POLARNA. — Apel o udzielenie większej pomocy dla Turcji wystosowany został przez ministra finansów Niemiec Zachodnich, Hansa Mathoeffera, który przeprowadził w Tokio rozmowy z wieloma członkami rządu japońskiego. Niemcy Zachodnie spełniają funkcję koordynatora w programie mającym na celu dopomożenie Turcji w jej trudnej sytuacji ekonomicznej. Pomoc taką zobowiązały się udzielić temu krajowi państwa członkowdie Europejskiej Organizacji wspólnoty Gospodarczej. Minister Matthoeffer podczas spotkania z premierem Ohirą, ministrem spraw zagranicznych Okitą i innymi przywódcami japońskimi podkreślił strategiczne znaczenie Turcji dla państw Przymierza Atlantyckiego i oświadczył, że zwiększona pomoc ekonomiczna dla Turcji jest nakazem chwili, aby wzmocnić ten wyczerpany inflacją kraj. Według oficjalnych źródeł japońskich — minister zachodnio-niemiecki nie wymienił żadnej konkretnej sumy na tę zwiększoną pomoc. Należy tu jednak dodać, że w roku 1979 Japonia udzieliła już 70 milionów dolarów na pomoc nadzwyczajną dla Turcji. Obecnie Mathoeffer nie uzyskał w Tokio żadnych definitywnych zapewnień w sprawie tej nowej, dodatkowej pomocy dla Turcji. Premier Ohira powiedział, że ostateczna decyzja zostanie powzięta podczas konferencji państw Europejskiego Organizacji Wspólnoty Gospodarczej, która ma odbyć się w Paryżu. Minister spraw zagranicznych Okita przyrzekł przeznaczyć stosowną pomoc ze strony Japonii, nie wiążąc się jednak podczas rozmów z dyplomatą NRF żadnymi konkretnymi zobowiązaniami.

Według informacji pochodzących z japońskiego ministerstwa spraw zagranicznych — minister Okita powiedział Matthoefferowi, że w 1980 roku Japonia planowała raczej pomoc dla Tajlandii i Pakistanu, a nie dla Turcji. Jest to zgodne z ideą wyznawaną przez Japonię, iż niezbędnej pomocy gospodarczej powinno się udzielać przede wszystkim na zasadzie regionalnej, a więc krajom znajdującycm się w tym samym rejonie świata. Tak więc — choć Japonia zrobi, co będzie mogła, aby wesprzeć Turcję gospodarczo — to jednak uważa, że główny ciężar tej pomocy powinny ponieść państwa Europy Zachodniej.

Kryzys Systemu Wyborczego

Tegoroczne wydatki kampanijne kandydatów na prezydenta w porównaniu z 1976 r. znacznie wyprzedziły inflację. Cztery lata temu kampania kandydatów na prezydenta kosztowała $159.7 miliona. W tym roku ma kosztować $225 milionów. Jest to "odrażające" i "szaleństwo", powiedział przewodniczący Krajowego Komitetu Partii Republikańskiej, Bill Brook. Jego odpowiednik u demokratów John White oświadczył, że wydatki na kampanię "są przerażające".

John Connally, republikański aspirant do Białego Domu wydał na kampanię przed wyborami w kilku stanach $11 milionów. Ponieważ w tym roku władze federalne na podstawie kosztów utrzymania ustaliły górną granicę wydatków kandydata na kampanię prawyborczą na $17.6 miliona, Connally nie chcąc stosować się do tego ograniczenia odmówił przyjęcia "matching fund" z sumy zebranej od podatników, którzy przy zeznaniach podatkowych zadeklarowali $1 na kampanie prezydenckie.

Około 200 pracowników komitetu sen. Edwarda Kennedy przez kilka tygodni otrzymywało tylko częściową zapłatę. Dopiero po zwycięstwach w stanach New York i Connecticut, zaczęły do kasy kampanijnej napływać pieniądze w większych ilościach.

Czołowy kandydat republikański Ronald Reagan, korzystający z federalnych "matching fund" wydał już 12 milionów i musiał ograniczyć wydatki, by do końca "sezonu prawyborów" (jeszcze dwie trzecie stanów) nie przekroczyć $17.6 miliona.

Na co idą miliony dolarów kandydatów? Jedna minuta na sieci krajowej TV kosztuje $100,000, całostronicowe ogłoszenie w "Chicago Tribune" — $12,852. Cztery lata temu wynajęcie samolotu na cztery dni z 96 miejscami dla kandydata, jego sztabu i towarzyszących mu reporterów, kosztowało $37,500, w tym roku $91,173. Komorne za biura jest znacznie wyższe, a instalacja telefonu kosztuje trzy razy więcej jak cztery lata temu.

Zgubny System

Przewodniczący obydwu partii mają rację mówiąc, że wydanie $225 milionów na kampanię prezydencką jest "szaleństwem", które "odraża" i "przeraża". Ponieważ prawo ogranicza indywidualne datki do $1,000 dla kandydata, nawet po uwzględnieniu "matching fund" rządu federalnego, na zebranie kilkunastu milionów dolarów musi złożyć się wiele tysięcy ludzi, którzy po zwycięstwie będą domagali się specjalnych względów.

Do ogromnych kosztów należy dodać czas trwania kampanii, co jest również szaleństwem. Prezydent od połowy kadencji zaczyna prowadzić kampanię i często poświęca dobro kraju dla przypodobania się wyborcom i różnym grupom nacisku, dysponującym większą ilością głosów i funduszami. To samo odnosi się do senatorów, starających się o kandydaturę swojej partii na prezydenta, lub kandydujących ponownie na zajmowane stanowiska. Przez więcej jak rok zaniedbują swoje obowiązki w Senacie, gdzie są gośćmi. Zjawiają się zwykle w czasie debaty nad ważnym zagadnieniem, by posłużyć się forum Senatu jako trybuną do bezpłatnej reklamy. często nie wyrażają swoich poglądów, nie kierują się dobrem państwa (na długą metę), lecz schlebiają wyborcom, mówią to, czego pragną słuchający.

Sojusznicy wiedzą, że w ostatnim roku kadencji kandydującego ponownie prezydenta nie można w Washingtonie załatwić żadnej poważnej sprawy. Przeciwnicy są przekonani, że mogą sobie pozwlać na ryzykowne posunięcia, ponieważ prezydent Stanów Zjednoczonych przed wyborami nie zdobędzie się na stanowczą reakcję.

Nie tylko bezwład rządu co cztery lata, Kongresu co dwa lata, niepokoi rozsądnych polityków i obywateli, oraz naszych sojuszników. Coraz częściej słychać poważne głosy krytyki naszego systemu wyborczego. Analitycy życia politycznego zwracają uwagę, że nie kaliber i osobość kandydata, lecz umiejętność stworzenia sprawnie działającej organizacji, oraz pozyskanie sobie reporterów, decyduje o powodzeniu kampanii. Typowym przykładem jest b. gubernator Texas, John Connally. Nawet jego przeciwnicy przyznają, że wśród kandydatów z obydwu partii nie ma bardziej dynamicznego przywódcy o większym doświadczeniu politycznym. Ale przylgnęła do niego opinia narzędzia niepopularnego przemysłu naftowego i jego kampania, mimo wydania $11 milionów "nie oderwała się od ziemi".

Wybieramy Manipulatorów

Roczną kampanię mogą przetrzymać tylko ludzie wyjątkowo zdrowi i silni fizycznie. Wiemy, że cechy te nie zawsze idą w parze z mądrością i charakterm. Po dodaniu sum, jakie są potrzebne na kampanię, niektórzy analitycy polityczni wyrażą obawę, że coraz częściej docierają do "mety" manipulatorzy bez skrupułów i końskich siłach, a nie mężowie stanu. W żadnym państwie kampania wyborcza nie trwa tak długo jak u nas i nie kosztuje tyle pieniędzy. Wszędzie kampanie mają charakter poważnych debat, starcia się idei i osobowości, a nie cyrków, jak u nas.

Stany Zjednoczone spadają szybko ze szczytu, na jakim znalazły się po wojnie, nie tylko z powodu nie sprzyjających okoliczności (kto te okoliczności stworzył?), lecz przede wszystkim z braku odpowiednich ludzi na kierowniczych stanowiskach w rządzie i Kongresie. Wybieramy więcej sprytnych miernot i cwaniaków bez kręgosłupa niż potencjalnych mężów stanu. Zdolni i uczciwi nie mają szans. Sen. Barry Goldwater jest wymownym tego przykładem. Jeżeli nawet wybitny polityk wygra kosztowny i wyczerpujący wyścig — nie wiele zrobi, ponieważ ma ręce skrępowane zobowiązaniami wobec tych, którzy mu pomogli i złożyli pieniądze na kampanię.

Amerykańska demokracja przeżywa głębszy kryzys niż nam się wydaje. W obecnej sytuacji międzynarodowej grozi to katastrofalnymi następstwami, nie tylko dla Stanów Zjednoczonych, ale całego wolnego świata. (j.kr.)

Z Teki Wydawniczej
Nowa Książka o Papieżu

Do wielu wydawnictw poświęconych papieżowi Janowi Pawłowi II, doszła nowa, wydaje nam się, że cenna pozycja, bo w języku angielskim, wprowadzająca "w świat filozofii . . . Jana Pawła II," pisze jej autor ks. dr Andrzej Woźnicki.

"Karol Wojtyla's Existential Personalizm" ks. Woźnickiego jest niedużą książką, bo zajmująca 84 str., ale nazwisko autora, profesora Uniw. w San Francisco, który jako student KULu słuchał wykładów ks. Wojtyły z filozofii katolickiej, każe przypuszczać, że jest to cenna pozycja, która przybliży "polskiego Papieża" światu anglosaskiemu.

Nie mamy w zespole redakcyjnym znawców filozofii katolickiej, nie możemy więc pokusić się o ocenę pracy ks. Woźnickiego. Nie znamy również pism filozoficznych Ojca św., by porównać je z tezami ks. Woźnickiego. Mając zaufanie do autora, tłumacza wydawnictw KUL'u polecamy "Karol Wojtyla's Existential Personalizm." Książka wyszła nakładem Mariel Publication, 196 Eddy Glover Blvd., New Britain, Ct. 06053.

Council 139 P.N.A. Bowling League

STANDINGS

	W.	L.	Pts.
Krupa's Lounge	54	36	77
Sliz Foods	54	36	74
Club Mono	51½	38½	70½
Fara's Insurance	52½	37½	68½
Wheels SAC	48½	41½	66½
Geo. & Dot's	48	42	65
Dr. Blazewicz	46	44	60
Ted's Place	41½	48½	53½
Lesh's Lounge	41	49	53
Chuck's Wagon	40	50	50
Midway F. H.	35	55	46
Syrena's Lounge	28	62	37

Syrena's Lounge ran into their first road block as the tough Dr. Blazewicz Five stopped them for two games and three points in Council 139 PNA bowling activities at Archer Kedzie lanes last Friday night. George Kubin led the assault for the victors with a measley 213-618 while Ray Lorenz was the best for the losers with a 214-524 score.

Syrena's	941	939	996	2876
Blazewicz	1006	935	998	2939

Chuck's Wagon swamped Ted's Place for the full count as Steve Ogurek Swashbuckled 552. Sponsor Sosnowski suffered the disaster with his team, while Ray Reyes got to shoot a 496 series.

Ted's Place	914	936	895	2765
Chuck's	940	939	1020	2899

Geo. & Dot's Lounge with a well balanced line up whitewashed Midway Funeral Home and took them to a Bohemian mausoleum. The man holding up the team was Father Tony Stampanato shooting a 222-604, while Bill Blattner hit a sweet 474 for the losers.

Midway	906	950	919	2775
Geo. & Dot's	953	1009	1018	2980

Chey Walong returned to action with a hefty 213-589 series to pace Fara's Insurance to a pair of games and a split in points over the Wheels SAC. Bill Miernicki was the hot shot for the losers with a 245-629 score.

Wheels	1044	967	945	2956
Fara's	935	986	1006	2927

The tap room specialists Club Mono Lounge versus Lesh's Lounge tangled in their annual session. Capt. Al Tarsa settled for two games and three points. Downing the maples with a 228-601 score was Jack Kotlarski and Gary Ptaszkowski shot his best with a 252-619 series.

Lesh's	1038	954	1018	3010
Mono's	1034	980	1061	3075

Sliz Foods maintained pace with the league leaders by stopping Krupa's Lounge for two games and a split in points. Ray Przyzycki found the right alley to shoot a 228-611 series for his team while the old pro Norb Hakala shot his heart out for the losers with a 202-576.

Krupa's	1033	945	991	2969
Sliz	989	972	1006	2967

GET WELL

The officers and members of the league extend best wishes of a speedy recovery to Ted Szafranski, member of Ted's Place team. Hurry back Ted, the team misses you.

SPECIAL NOTICE

The Wheels SAC wish to thank the bowlers and sponsors and all the wonderful people who attended their annual dinner dance on Saturday, March 29th. Everyone had a good time.

KRONIKA TRÓJCOWA

Święcone

Połączone Towarzystwa przy par. św. Trójcy urządzają Święcone w niedzielę, 13 kwietnia, o godz. 12 w południe w sali parafialnej. Bilety po $4.00 od osoby są do nabycia na plebani podczas godzin biurowych lub po Mszy św. od marszałków. Dochód z tej imprezy przeznaczony jest na potrzeby parafii.

Chorzy

Prosimy o modlitwę za chorych: Zygmunt Piechocki, Anna Staniec, Lillian Moritz, Aleksandra Mulerone k, Louis Szyszlak, Mildred Szatkowski, John Dombrowski, Walter Straube, Anna Laskowski, Zofia Nelson, Joanna Graban, Joseph Krawczyk, Anna Osetek, Walter Sznyras, Joseph Duda, Katarzyna Satko, Rose Oczkowska, Katarzyna Dreksler, Rose Strek i Józefina Miskiewicz.

Nowenna Do Św. Antoniego

Nowenna dziewięciu wtorków. do św. Antoniego z Padwy, rozpocznie się 15 kwietnia, o godz. 7:00 wieczorem w dolnym kościele. Przewodnikiem nowenny będzie ks. Władysław Krempa. Nabożeństwa odprawiane będą w języku polskim i angielskim. Wraz z Nowenną do św. Antoniego, odbędzie się Nowenna do Dzieciątka Jezus z Pragi.

Tow. Pań Wanda

Obchodzi 45-lecie istnienia, 27 kwietnia. Msza św. o godz. 10:30, bankiet po Mszy św. na sali Oaza Palm Terrace, 1250 N. Milwaukee Ave. Bilety po $15.00 od osoby, można nabyć na plebanii. Po bankiecie bar otwarty i tańce do godz. 5:00 po poł. Parafianie proszeni są na tą imprezę.

Obchód Polskiego Kongresu Amer.

Dnia 20 kwietnia o godzinie 12 w południe odprawiona będzie Msza św. za pomordowanych oficerów polskiej Armii w lasach Katynia.

Obchody Na Trójcowie

3 maja Msza św. o godz. 10:30 staraniem Związku Narodowego Polskiego.

11 maja, o godz. 12 Msza św. za śp. Marszałka Piłsudskiego, staraniem Komitetu Pamiątek po Marszałku Piłsudskim.

21 września, o godzinie 10:30 Msza św. Setna Rocznica Związku Narodowego Polskiego.

Posiedzenie Klubu Parafii Niedomice

Miesięczne posiedzenie Klubu Parafii Niedomice odbędzie się w niedzielę, 13 kwietnia, o godz. 2:30 po poł., w lokalu pnr. 3858 W. Diversey Ave.

Zarząd prosi członków o udział w posiedzeniu. Sympatycy klubu mile widziani.

Bronisław Bysiek, prezes
Janina Kieć, sekr. prot.

Przypadkowy Świadek Na Próbie w Teatrze Ref-Rena

Odwiozłam moją znajomą na próbę sztuki "Przed sklepem jubilera". Zaproponowała: "Wejdź, schowasz się gdzieś daleko żeby cię aktory nie widzieli i posłuchasz. Ciekawa jestem twojej oceny".

Przyznam się, że byłam nastawiona raczej sceptycznie. Przecież to musi być ciężka, poważna sztuka, napisana przez Andrzeja Jawienia. Pod tym pseudonimem literackim ukrywał się ks. Karol Wojtyła, obecny nasz papież Jan Paweł II.

Ale w miarę słuchania zaczęła mnie ta sztuka zaciekawiać, mało zaciekawiać, wsprost fascynować. Pisana pięknym językiem wprost urzeka człowieka swoją prostotą i znajomością dogłębną duszy ludzkiej. Każe zapomnieć o naszym szarym i nieraz ciężkim tułaczym życiu i budzi najlepsze instynkty, które każdy z nas ma w sobie często przysypane popiołem przeżyć.

I tak stałam się przypadkowym świadkiem jakiegoś cudownego misterium.

Jestem głęboko przekonana, że każdy kto przyjdzie na to przedstawienie odniesie to samo wrażenie i wyjdzie jakiś wyzwolony z czarnych i smutnych myśli, przepełniony dobrocią i miłością.

Sztukę tę z wielkim nakładem pracy aktorskiej i reżyserskiej wystawia teatr Ref-Rena 12, 13, 19 i 20 kwietnia w Audytorium św. Trójcy.

Tym razem pójdę zobaczyć ją w pełnych dekoracjach, światłach z muzyką i nie przerywaną uwagami reżyserskimi.

Żebym tylko dostała dobry bilet bo czuję, że będzie bardzo dużo chętnych.

Przypadkowy świadek

Pragnie Korespondować

Teresa Leszczyńska pragnie korespondować z rodakami za granicą. Interesuje ją: problematyka Polonii Amerykańskiej, turystyka, architektura, malarstwo. Podajemy adres chętnej korespondentki.

Teresa Leszczyńska
Wzgórza Krzesławickie 30/54
31—725 Kraków — Nowa Huta.

Wyrodna Matka

Virginia Beach, Va. (UPI) — 19-letnia Annette Spellman, odpowiadająca za zamordowanie swej 13-miesięcznej córki, Tony, otrzymała zwolnienie z więzienia na poród i opiekę nad swoim nowonarodzonym dzieckiem, Jarnell Elizabeth Penn. Po upływie dwóch tygodni młodociana matka dokonała drugiego morderstwa.

Zatrzymana ponownie przez policję utrzymywała, że uderzyła dziewczynkę, ponieważ była rozdrażniona jej płaczem. Jarnell zmarła od ciosu w głowę i uduszenia. Wcześniejsza ofiara własnej matki, Tony, zginęła uderzona główką o ścianę.

Gem Of a Top!

by Alice Brooks

Layer this vivid loose-fitting top over pants, skirts.

Diamond of a top! Crochet easy medallions of synthetic worsted in varied colors; join into flared-sleeved top with pointed edges. Pattern 7011: Directions, sizes 8-14 included.

$1.75 for each pattern. Add 50¢ each pattern for first-class air-mail and handling. **Send to:**

Alice Brooks
Needlecraft Dept. 263
Polish Daily Zgoda
Box 163, Old Chelsea Sta., New York, NY 10011. Print Name, Address, Zip, Pattern Number.

EXCITING! New 1980 NEEDLECRAFT CATALOG with over 170 designs in great variety of crafts. 3 free patterns inside. Send $1.00

132-Quilt Originals	$1.50
131-Add a Block Quilts	$1.50
130-Sweaters-Sizes 38-56	$1.50
129-Quick/Easy Transfers	$1.50
128-Patchwork Quilts	$1.50
127-Afghans 'n' Doilies	$1.50
126-Crafty Flowers	$1.50
125-Petal Quilts	$1.50
124-Gifts 'n' Ornaments	$1.50
123-Stitch 'n' Patch Quilts	$1.50
122-Stuff 'n' Puff Quilts	$1.50
121-Pillow Show-Offs	$1.50
120-Crochet a Wardrobe	$1.50
119-Flower Crochet	$1.50
118-Crochet with Squares	$1.50
116-Nifty Fifty Quilts	$1.50
115-Ripple Crochet	$1.50
114-Complete Afghans	$1.50
112-Prize Afghans	$1.50
107-Instant Sewing	$1.50
105-Instant Crochet	$1.50
102-Museum Quilts	$1.50
101-Quilt Collection	$1.50

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu polskiego do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jego wolnym głosem.

30 month T-Rate Certificates...A Dollar and Centsable Investment.

Standard Federal now offers a new thirty month "T-Rate" high-yielding savings certificate. Now you can lock your money into a safe, insured investment which currently pays attractively high rates. What's more, this Standard Certificate compounds interest daily to yield an even higher return. This rate is higher than any bank can pay! While "T-Rates" are subject to change monthly, the rate at which you open your account is guaranteed for the full thirty month term. Why not lock in this high yield for a full thirty months now? Deposits up to $40,000 are insured by the Federal Savings and Loan Insurance Corporation. Stop in or call one of our savings counselors for the current "T-Rate".

STANDARD FEDERAL SAVINGS

FSLIC

ASSETS OVER $512 MILLION

HOME OFFICE:
4192 Archer Avenue, Phone: 847-1140

Garfield Ridge:
6141 Archer Avenue, Phone: 767-5200

47th and Rockwell:
2555 West 47th Street, Phone: 523-1083

Hickory Hills:
9357 South Roberts Road, Phone: 598-5050

Hickory Hills:
Hill Creek Shopping Center, Phone: 599-1977

Downers Grove:
5100 Forest Avenue, Phone: 963-1140

Lombard:
23 North Main Street, Phone: 627-1140

Aurora:
301 West Galena Boulevard, Phone: 892-1140

Boulder Hill:
21 Boulder Hill Pass, Phone: 897-1166

Ważne Zmiany w Gospodarce US

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

zagłębia śląskiego i odegrał czołową rolę, gdy po rozruchach na Wybrzeżu w 1970 roku trzeba było wysadzić z siodła Gomułkę, a osadzić Gierka.

Kiedy minął moment zaskoczenia, społeczeństwo zaczęło z nominacją Babiucha wiązać nadzieje na rychłe przeprowadzenie reform i zmian personalnych, które doprowadzą do uzdrowienia gospodarki polskiej i wyprowadzenia jej z impasu.

Tymczasem Babiuch działa ostrożnie, spokojnie i bez pośpiechu. Do tej pory nie ogłosił żadnego eksperymentalnego programu, nie zasygnalizował dążenia do usprawnień centralistycznego planowania, a nawet unika pojawiania się na arenie publicznej.

A tymczasem — jak powiedział jeden z polskich intelektualistów — wszyscy czekają. Kraj jest w stanie paraliżu i lepiej żeby ktoś mu dodał potężnego bodźca."

Nie wiadomo, jakie znaczenie dla przyszłych układów będzie miało usunięcie z politbiura tzw. liberała, byłego ministra spraw zagranicznych Stefana Olszowskiego, który w połowie lat siedemdziesiątych domagał się reform gospodarczych, innego liberała Józefa Tejchmy oraz konserwatysty Józefa Kępy, głównego organizatora czystki anty-żydowskiej w 1968 roku.

Dwóch nowych członków politbiura Andrzej Werblan i Jerzy Łukasiewicz uważanych jest za zwolenników "twardej linii," co prawdopodobnie odbije się na stosunku władz do wolnościowców. Werblan był "ideologiem" anty-żydowskiej nagonki z 1968 roku, Łukasiewicz jest głównym cenzorem.

Społeczeństwo wiąże pewne nadzieje z osobą Babiucha, który w przeciwieństwie do autokraty Jaroszewicza umie słuchać, chętnie zasięga rad i potrafi się do nich dostosować.

Problemy, które ma przed sobą są trudne: w zeszłym roku globalny dochód narodowy zmniejszył się o 2 procent, a zadłużenie wobec zagranicy, wynoszące 17.5 miliarda dolarów pochłania na obsługę tych kredytów wszystkie dolary, które przynosi eksport.

Policja Zidentyfikowała Szantażystę

Riverside, Kalif. (UPI) — Szantażysta, który zatruł cjankiem artykuły spożywcze w jednym ze sklepów łańcuchowych "safeway" i domagał się w zamian za przerwanie swej działalności okupu w postaci 50 diamentów, podwoił swoją stawkę żądając 100 diamentów.

Po upływie pewnego czasu szantażysta ponownie zadzwonił do jednego ze sklepów, żądając natychmiastowego zebrania "dużej ilości diamentów i pieniędzy" i przekazania mu ich ma poboczu autostrady nr. 10 i drogi im. Boba Hope w Palm Desert.

W przypadku, gdyby pracownicy sklepu nie zastosowali się do jego wskazówek, groził kolejnym zatruciem artykułów spożywczych będących w sprzedaży w tymże sklepie.

"Safeway" zastosowało się do jego żądań. Pracownicy pojechali z diamentami i pieniędzmi na miejsce spotkania, obserwowanego przez agentów FBI. Szantażysta przybył również, podejrzewając jednak zasadzkę, uciekł.

Pomocnicy szeryfa powiatu Riverside zdołali zidentyfikować go jako 46-letniego Richarda Quincy Williamsa z Winchesteru. Policja obstawiała jego dom. Wraz z FBI i biurem szeryfa policja opracowywuje plan pościgu.

Wulkan Wyrzuca Popiół

Vancouver, Wash. (UPI) — Wulkan na górze św. Heleny ponownie wyrzucił chmury pary z popiołem na wysokość 6,000 stóp.

Geologowie obawiają się, że ten najpotężniejszy z dotychczasowych wybuchów wraz z ruchami podziemnymi może stanowić zapowiedź szybkiego wybuchu wulkanu i wylewu lawy.

Wczoraj z krateru kilkakrotnie unosiły się również czarno-szare chmury wzbijając się w niebo na wysokość 20,000 stóp.

Coraz Więcej Rozwodów

Washington (ST) — W ciągu ostatniej dekady ilość rozwodów wzrosła o 96%. Na każde 1,000 małżeństw w Stanach Zjednoczonych, 92 kończyło się rozwodami. Wśród czarnych obywateli rozwody były częstsze niż wśród białych.

W porównaniu do 1970 roku, kiedy na każde 1,000 czarnych par małżeńskich, 83 rozwodziły się, w ostatniej dekadzie przypadło już 197 rozwodów. Wśród białych (44 rozwody na 1,000 małżeństw w 1970) 84 małżeństwa kończyły się rozwodem.

Z raportu "Census Bureau" wynika, że wiek osób wstępujących w związki małżeńskie wzrósł. Przeciętny wiek kobiety biorącej ślub po raz pierwszy wzrósł do 22.1 roku, mężczyzny do 24.4 roku życia.

Coraz większa liczba Amerykanów żyje ze sobą bez zawierania ślubu. W 1979 roku istniało 1.3 miliona takich osób, co ciągle stanowi jedynie 3% w porównaniu do 96.5 miliona mężczyzn i kobiet pozostających w związkach małżeńskich.

Więcej młodych kobiet opóźnia wychodzenie za mąż. Liczba kobiet w wieku od 20 do 24 lat żyjących samotnie wzrosła z 28% w 1960 do 49% w 1979.

Wzrosła również liczba samotnych kobiet w wieku 24-29 lat (samotnych należy tutaj rozumieć, takich, które nigdy jeszcze nie wstąpiły w związki małżeńskie).

Haszysz, Żołnierze i "Rock Band"

Frankfurt. (UPI) — Występ zespołu rock band "The Who" we frankfurckiej auli koncertowej Festhall zakończył się burzliwie i krwawo.

Incydent zapoczątkowany został próbą aresztowania 19-letniego żołnierza amerykańskiego, który sprzedawał haszysz. Żołnierz ten kopał i bił pięściami policjantów niemieckich, którzy przekazali aresztowanego i drugiego żołnierza amerykańskiego żandarmerii USA.

Nie uspokoiło to jednak 8,000 wielbicieli występującego zespołu. Trzeba było wysłać około 50 policjantów z psami, żeby zaprowadzić jaki taki spokój. W połowie występu jeden młody człowiek usiłował wedrzeć się na estradę i pokaleczył się dotkliwie. Mianowicie złamał sobie dłoń w kiści i poszarpał ścięgna i żyły. Krwawiącego przewieziono do szpitala, skąd natychmiast po operacji uciekł.

"Przecież on się wykrwawi na śmierć . . .Przeszedł on operację, ale w kilka minut później uciekł . . . Ostatni raz widziano go, jak biegł w stronę auli koncertowej" — powiedział rzecznik policji Gert Hoffmann.

Trzech policjantów również przewieziono do szpitala. Innych pokaleczonych opatrzono na miejscu.

Prez. Carter Podpisał Ustawę

Washington (UPI) — Wczoraj, w rok po złożeniu propozycji o nałożeniu podatku od tzw. "nadzwyczajnych dochodów", prez. Carter podpisał ustawę uchwaloną przez Kongres w ub. tygodniu.

Babiuch — Premier Nieoczekiwany

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

wstecznie, od 15 marca.

Wzrostu cen benzyny należy spodziewać się od połowy maja.

"Wysoki poziom zużycia benzyny w naszym kraju, stanowi najpoważniejszą przyczynę naszego uzależnienia od zagranicznych dostawców ropy.

Zużycie może być zredukowane bez większych konsekwencji dla gospodarki poprzez wprowadzenie wyższych cen na benzynę — powiedział Carter.

Przedstawiciele przemysłu naftowego uważają, że nowe przepisy sprawią producentom poważny kłopot.

Krytycy nałożenia cła dodają, że praktycznie nie ma żadnego sposobu na sprawdzenie, czy kompanie nie będą usiłowały odzyskać, przynajmniej, częściowo wyższych kosztów poprzez nakładanie wyższych cen na produkty inne niż benzyna.

American Petroleum Institute, nazwał decyzję Cartera "nieprzemyślaną" twierdząc, że podatek od "nadzwyczajnych dochodów" osłabi wysiłki w celu powiększenia krajowej produkcji paliwa i uniezależnienia się od importerów.

Oprócz tych dwóch wydarzeń, które z pewnością doprowadzą do istotnych zmian w gospodarce kraju, wczoraj miało miejsce niespotykany dotychczas wzrost stopy procentowej.

Banki wprowadziły 20% "interest" od pożyczek dla najbogatszych przedsiębiorstw, co jednak wpłynie również na wzrost procentu pobieranego od drobniejszych przedsiębiorców.

Oskarżenie

Panmunjom (UPI) — Dowództwo NZ oskarżyło Koreę Płn. o zakłócanie rozejmu przez prowokowanie zbrojnych incydentów. Komuniści koreańscy oświadczyli ze swej strony, że wszystkie te oskarżenia są wymyślone i że Korea Płn. nie ma nic wspólnego z rzekomymi starciami.

GM Podnosi Ceny Na Samochody

(CT) — General Motors Corp. wprowadziła nowe podwyżki na modele swoich samochodów na rok 1980 — przeciętnie o 2.2%. Podwyżka ta zakończyła erę "najtańszych pojazdów" poniżej $4,000.

Przedstawiciele firmy zapowiedzieli, że klienci, którzy zamówili samochody przed podwyżką, będą przy odbiorze płacili poprzednie ceny.

Zderzenie Pociągów

Lakeview, N.C. (UPI) — Wczoraj doszło do czołowego zderzenia pociągu osobowego z towarowym, na drodze z Florydy do Nowego Yorku.

Przynajmniej 25 osób odniosło rany.

Kilku pasażerów w stanie krytycznym przebywa w szpitalu w Lakeview. Nie było ofiar śmiertelnych.

Przyczyny katastrofy nie są dotychczas znane.

Maciej Feldhuzen

"Szwadron Śmierci" Morduje Złoczyńców

Fala Zbrodni Owładnęła Rio de Janeiro

Rio de Janeiro uzyskało smutną sławę o największym na świecie nasileniu napadów ulicznych, kradzieży, włamań i gwałtów popełnianych na ludności. Ludzie są napadani w centrum miasta w biały dzień. Kobietom wyrywa się torebki lub błyskawicznie zdziera złote łańcuszki, bransolety i zegarki. Przerażeni przechodnie, jakby zahipnotyzowani, biernie przypatrują się napadom, które trwają nie więcej niż minutę. Nikt nie reaguje. Plaże są szczególnie niebezpieczne. Kradzieże na plażach mają swój system. Złodziej, niewinnie rozłożony na piasku, spokojnie obserwuje otoczenie. Kiedy zobaczy wskakujących do morza ludzi, którzy bez zachowania jakiejkolwiek ostrożności lub w swej nieświadomości (chodzi o zagranicznych turystów) pozostawiają na plaży swe torebki z pieniędzmi, zegarkiem, dokumentami i kosztownościami, złodziej spokojnie podchodzi i niewinnie schyla się po torebkę, po czym wolnym krokiem odchodzi. Otoczeniu trudno się zorientować, czy jest to złodziej, czy też człowiek, który po prostu zabiera własną rzecz.

Głównie turyści padają ofiarami napadów ulicznych, które często kończą się tragicznie. Przerażona ludność miasta dobrze wie, że w wypadku napadu nie wolno reagować — turyści nie zawsze o tym wiedzą. Lepiej oddać zegarek czy pieniądze niż dostać nożem w brzuch. Każda reakcja bowiem może się skończyć raną lub nawet śmiertelnym strzałem, gdyż złodziej w wypadku jakiejkolwiek reakcji ofiary lub na krzyk napadniętego wpada w panikę i jest gotów na wszystko, aby tylko nie wpaść w ręce policji lub w ręce rozwścieczonego tłumu gotowego go zlinczować.

W Rio notuje się dziś około 30-50 takich napadów dziennie. Nie na peryferiach, ale w centrum miasta lub w dzielnicach willowych. Tyle przynajmniej napadów rejestruje policja. Ale większość okradzionych nie donosi o tym policji. Po co? Nikt dotąd nie odzyskał skradzionych rzeczy. Policja jest całkowicie bezużyteczna. Jest jej za mało; jest źle płatna i przez to nieskora do ryzykownych gonitw za bandydatami, bo często kończą się one strzelaniną. W policji służy wiele elementów przestępczych, skorumpowanych, czerpiących dodatkowe zyski z prostytucji, z nielegalnych domów gry, z handlu narkotykami. Tak więc ludność Rio przestała na policję liczyć.

Porywanie samochodów jest na porządku dziennym. Zbliża się dwóch panów, jeden dyskretnie pokazuje rewolwer, a drugi zaprasza grzecznie kierowcę do oddania kluczy i do opuszczenia wozu. Nie ma obrony, bo oznaczałaby śmierć. Toteż ludzie jeżdżą wieczorami z zamkniętymi oknami i drzwiami. W nocy nikt już nie zatrzymuje się na czerwonych światłach, bo minutowy postój na roku ciemnej ulicy często grozi napadem.

Większość rabunków ulicznych dokonują kilkunastoletnie wyrostki. Dobiegają z tyłu do upatrznonej ofiary; błyskawicznie wsuwają rękę do kieszeni jego spodni i znikają. Nie starcza czasu nawet, aby się obejrzeć, a cóż dopiero gonić chłopaka, który wpada na jezdnię i klucząc między pędzącymi samochodami, znika w tłumie. Takie napady uchodzą zupełnie bezkarnie. Nieletnich przestępców nie wolno aresztować, a tym bardziej skazywać na karę więzienia. Są oddawani w ręce sędziów dla nieletnich; odsyła się ich do zakładów poprawczych, skąd uciekają już po paru miesiącach, aby rozpocząć swą działalność. Wiadomo, że są narzędziem w rękach dorosłych złodziejów, którzy z daleka kierują ich akcją. Dziś nie ma już w Rio człowieka (włącznie z autorem tego artykułu), który by nie był ofiarą napadu lub nie znał takiego napadu z opowiadania najbliższych.

Poza napadami na ulicach i plażach wzrosła fala okradania mieszkań. Dokonuje się tego w sposób wyrafinowany. Dzwonek u drzwi mieszkania: Depesza! Przesyłka! Albo chłopak z kwiaciarni. (Przez judasza widać chłopca z bukietem kwiatów). Albo też po prostu własny portier, prawdziwy, własny portier domu, a za nim czai się bandyta z rewolwerem. Wszystkie te chwyty mają na celu otworzenie drzwi. Ale dziś już nikt drzwi nie otwiera, chyba przed przyjaciółmi. Wszystkie są zaryglowane na cztery spusty w dzień i w nocy. Depesza? Kwiaty? Proszę zostawić w portierni.

Napady Na Banki

Rio de Janeiro opanowała psychoza. Ludzie wieczorami przestali wychodzić z domu. Teatry i kina wieczorami są puste. Niebezpieczeństwo czyha na każdego, w każdej okoliczności. Jasne, że ta psychoza wzmogła jeszcze śmiałość opryszków; sterryzowali miasto.

Ale drobne kradzieże uliczne są niczym w porównaniu ze zbrojnymi napadami na bank lub fabrykę. Nie ma tygodnia, który by minął spokojnie, bez jakiegoś na wielką skalę zakrojonego ataku. W latach 1968-1973 różne organizacje wywrotowe prowadziły walkę zbrojną z brazylijską dyktaturą wojskową. Porywano ambasadorów, aby zwolnić więźniów politycznych; napadano na banki, aby zdobyć fundusze na dalsze akcje. Dziś nie ma już walki zbrojnej, nie ma dywersji, znikła cenzura; amnestia przywróciła prawa tysiącom ludzi i wypuściła z więzień dawnych bojowników. Dziś w więzieniach przebywa jeszcze jeden jedyny więzień polityczny, którego mają zresztą też wypuścić w maju. W porównaniu z wieloma tysiącami więźniów politycznych w Argentynie, w Urugwaju i w Chile, Brazylia świeci dziś przykładem swobody. Ale tamci bojownicy z organizacji podziemnych pozostawili po sobie spadek. Bo najrozmaitsze męty ludzkie, rzezimieszki i złodzieje, zachęceni przykładem łatwych zarobków (napady polityczne zawsze były uwieńczane powodzeniem) przejęli inicjatywę i dokonują napadów rabując pieniądze przeznaczone już na ich własne cele, mniej wzniosłe, bardziej prozaiczne. Ofiarami padają banki i duże firmy, zwykle w dniach wypłaty personelu, kiedy większe sumy są podejmowane z depozytów bankowych i przenoszone do biur.

Ostatnio w ciągu jednego tylko tygodnia napadnięto na bank w śródmieściu i na elegancki hotel na plaży Copacabana. Przed bank zajechały trzy samochody. Ośmiu dobrze ubranych młodych ludzi, uzbrojonych w karabiny maszynowe, ustawiło się strategicznie: dwóch w osłonie na ulicy; trzech z misją "zaproszenia" do łazienek i ubikacji bankowych wszystkich urzędników oraz klientów, jacy w danej chwili znajdowali się w banku; pozostali napastnicy poprosili, przy pomocy uderzenia kolbą rewolweru w głowę głównego kasjera, aby sobie przypomniał szyfr liczb otwierających skarbiec. Wyniesiono z niego około sześciu milionów cruzeirów, czyli około 150 tysięcy dolarów. Wszystko razem trwało dokładnie cztery minuty, a więc zaalarmowana policja przyjechała o sześć minut za późno. W tym samym tygodniu inni bandyci wtargnęli do hallu hotelu "Miramar", obezwładnili personel i hotelowych gości i błyskawicznie rozbili 39 sejfów, w których turyści deponowali pieniądze i kosztowności przed wyjściem na plażę. Suma kradzieży 200,000 dolarów. Policja dotąd nie natrafiła na żaden ślad.

"Szwadron Śmierci"

Prasa lokalna nie pisze o niczym innym, jak o nowym Far-West w Rio de Janeiro. Protesty, ataki, oskarżenia, żądania i dobre rady. Jeśli chodzi o rady, to wszyscy są zgodni, że fala gwałtów jest zjawiskiem społecznym. Mali przestępcy z "faveli", bezrobotni, uciekinierzy z więzień, cały ten element przestępczy jest wytworem nędzy. Tak więc na długą falę zbrodnie mogą być jedynie ukrócone na szeroką skalę zakrojoną akcją walki z biedą, w której żyje proletariat miejski. To na dłuższą falę, na bardzo długą falę. A na teraz, na dziś? Prasa domaga się: "Wojsko na ulice! Wstrzymać sprzedaż broni! Niestety, istnieje dotąd jeden jedyny radykalny system walki z przestępczością. Radykalny, ale potworny, zbrodniczy. Jest to sławetny "Szwadron Śmierci", tajna organizacja, do której należą policjanci i detektywi. Nikt o niej wie nic konkretnego; nie znane są nazwiska ani żadne szczegóły. Władze policyjne uparcie negują istnienie "Szwadronu Śmierci", a jednak on działa; ma nawet własnego szefa propagandy. Telefonuje on do komisariatów policji, przedstawia się jako "Biała Ręka" i zawiadamia, że na takim czy innym przedmieściu leży pięć, dziesięć czy więcej trupów. Policja jedzie na wskazane miejsce i rzeczywiście znajduje pięć, dziesięć czy więcej trupów, zniekształconych, posiekanych kulami rewolwerów, z wydłubanymi oczami i poobcinanymi palcami u rąk lub nóg. Wszystkie zwłoki mają kartki papieru na piersiach z narysowaną trupią czaszką i literami E. M. (Esquadrao de Morte). Sprawdzono, że pomordowani byli złodziejami, handlarzami narkotyków, bandytami, oszustami i że wszyscy mieli już za sobą wyroki sądowe.

Szwadron Śmierci wymierza im sprawiedliwość, ale opinia publiczna dobrze wie, że pomordowani padają zawsze ofiarami własnych rozrachunków z policją. W ciągu ostatnich kilku lat znaleziono w Rio i w okolicach ponad tysiąc okrutnie pokaleczonych ciał, które potem pochowano bezimiennie na zaimprowizowanych cmentarzach. Władze są bezradne, a policja odmawia jakichkolwiek wyjaśnień, bo Szwadron Śmierci oficjalnie nie istnieje.

Smutny obraz pięknego miasta, które ma wszystkie warunki, aby stać się rajem dla turystów.

Nowy Dziennik

Jeden Zabity i Czterech Rannych

Policja podała, że w środę po południu dwu uzbrojonych mężczyzn wtargnęło do domu w Waukegan i dokładnie "przeczesało" każde mieszkanie w poszukiwaniu pieniędzy i cennych przedmiotów. Wynikiem tej napaści jest śmierć 25-letniego Ray'a Saucer i czterech rannych. Wszyscy poszkodowani byli przewiezieni do Victory Hospital, gdzie udzielono im pomocy. Stan ich zdrowia jest zadowalający. Policja w środę w nocy poszukiwała groźnych przestępców.

Dwaj Bracia Oskarżeni o Gwałt i Pobicie

Dwóch braci, Donald Toney i Leonard Toney zostali oskarżeni o porwanie, pobicie i gwałt 19-letniej kobiety.

Jechała ona, razem z dwoma kolegami, na koncert rockowy do Chicago i kiedy skręciła z autostrady na parking, żeby zapytać o dalszą drogę, otoczyła ich grupa młodzików, jeden z nich wybił okno w samochodzie, uderzył jej kolegę i zmusił ją do wyjścia.

Po chwili kobieta znalazła się w mieszkaniu położonym blisko parking, gdzie została pobita i zgwałcona przez dwu wymienionych braci. Oczekuje się, że wyrok odnośnie tego przestępstwa opiewać będzie na 45 lat pozbawienia wolności.

IN MEMORIAM

Dziś, 3 kwietnia b.r. przypada pierwsza rocznica śmierci najukochańszego męża mojego, ojca mojego i dziadka naszego śp.

Stanisława Mendelskiego

Węzła rodzinnego nawet śmierć nie przetnie
Miłość i pamięć żyć będą wiecznie,
My Ciebie nigdy nie zapominamy
Gdyż w sercach naszych jesteś zawsze z nami

O pamięć w modlitwach za Duszę śp. Zmarłego upraszają wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych:

Ewa, żona; **Sabina,** córka; **Patricia, Steven, AnnMarie i Arnie,** wnuki i wnuczki

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, dziaduś, pradziaduś i brat nasz, śp.

Leo R. Galuski

po bardzo długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 1-go kwietnia 1980 roku, w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś po 2-ej po południu.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 4-go kwietnia o godzinie 9:30 rano, z Ahern Funeral Home, pnr. 1110 Madison St., Oak Park, Ill., do kościoła St. Catherine of Siena, Oak Park, Ill., po pokropienie na 10 rano (Msza św. żałobna odprawiona zostanie we wtorek 8 kwietnia o godzinie 10 rano), a stamtąd na cmentarz św.Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Helen (z domu **Rogozinski**), żona; **Ronald (Mary Ann), Geraldine (Richard) Gruber, Thomas, Shirley (Ronald) Goeringer, John (Marlis), Deborah (Dennis) Yurkus,** dzieci; 16 wnucząt, 3 prawnucząt; **Bernice Pacyna, Joseph Gale** i **Josephine Sychowski,** siostry i brat; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Ahern Funeral Home. Telefon 383-5700 lub 533-2394.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza, śp.

Emilia Kluz

(żona śp. Pawła, siostra śp. Walerii Parkolewicz)

Członkini Tow. Postęp i Przedświt Grupa 693 Związku Polek w Am., po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 2-go kwietnia 1980 roku, o godzinie 3:06 nad ranem w starszym wieku.

Ceremonie pogrzebowe odprawione zostaną w piątek, dnia 4-go kwietnia, o godzinie 10-ej rano, w zakładzie pogrzebowym pnr. 2644-46 N. Central Ave., po czym zwłoki zostaną pochowane na cmentarzu Wszystkich Świętych P.N.K. na parceli familijnej.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Władysław (Audrey), Jan (Janet), Stanisław, Teodor, synowie i synowe; **Wanda (David) Capps** i **Franciszka (Thomas Olson,** córki i zięciowie; **Cheryl, April, Ellen, Martha, Elizabeth, Susan, Jill** i **John,** wnuczki i wnuk; 4 prawnucząt; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się: Jan Baran i Syn, telefon 622-1488.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE i TELEWIZYJNE W CHICAGO
Nadawane Raz w Tygodniu

RZYMSKO-KATOLICKA MSZA ŚW.
W języku polskim nadawana z Kaplicy Polskich Ojców Jezuitów celebrowana przez Ks. Zbigniewa Góreckiego S.J.
Stacja WCEV — 1450 A.M.
W Każdą Niedzielę
7 — 7:35 Rano

PROGRAMAPOSTOLSTWA MODLITWY
W Każdą Niedzielę
7:30 — 8:30 Rano
WCEV — 1450 A.M.
Ks. Zbigniew Górecki, S.J.

GODZINA RELIGIJNA OJCÓW SALWATORIANÓW
Stacja WJOB 1230 AM
Hammond, Ind.
w każdą niedzielę
od 12 do 12:30 po południu

WESOŁA CHICAGOSKA FALA
STACJA W.O.P.A. 1490 KC
W każdą niedzielę
1 do 2 Po Poł.
Józef Zieliński, dyrektor

"PROGRAM RADIOWY JADWIGI i EUGENIUSZA ZŁOBIN-RYLSKICH"
Stacja WSBC — 1240 KC
W Każdą Niedzielę
3 — 3:30 Po poł.

STAN BORYS "RADIO VARIETE"
W każdą niedzielę
3:05—4:00 po poł.
Stacja WCEV—1450 AM

"CZERWONE MAKI"
Stacja WSBC — 1240 AM
W Każdą Środę
o 8:30 wiecz.
REF—REN
Właściciel

STUDENCKIE RADIO ZAK
Z Chicago Circle
Sobota 4:30 do 6 po pół.
WUIC 88.1 FM
Marina Polak
Andrzej Szczesniewski
Marek Wasilewski
Producenci

POLSKA PANORAMA
Stanisław Łobodzinski
Kierownik
W Każdą Sobotę Od
5:30 — 6:30 po poł.
Stacja W.O.P.A. 1490 KC

POPOŁUDNIE Z POLONIĄ
WCEV — 1450 A.M.
W Każdą Sobotę
6:05 (Po Wiadomościach o 6-ej) do 7 Wieczorem
ADAM OCYTKO

GODZINA MIĘDZYNARODOWA
Stacja WTAQ — 1300 KC
Sobota 6:30 — 8:30 wiecz.
JADWIGA i ANTONI PIENKOWSCY
Kierownicy
Tel. 777-2800

ZBIGNIEW MOTTA "Jak się masz"
Stacja WOPA
1490 KHC AM
Sobota godz. 6:30 — 7:30 Wieczorem.

"W DRODZE DO EMAUS"
Program Religijny
OO. Salwatorianów
Stacja WTAQ — 1300 KC
Sobota 7:00 — 7:30 Wiecz.

ROBERT LEWANDOWSKI
WCIU—TV (Kanał 26)
W Każdą Niedzielę
5:00 Po Poł. — 6 Wiecz.

INDIANA AUDYCJE POLSKIE
z Rozgłośni
WLTH — 1370 kc
w Glen Parku (Gary), Ind.
nadawane
w każdą Niedzielę
od 11-ej rano do
12-ej w południe
31-szy rok bez przerwy
Annonserzy:
Helena Kubiak
Władysława Kubiak
Czesław Kubiak

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu polskiego do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jego wolnym głosem.

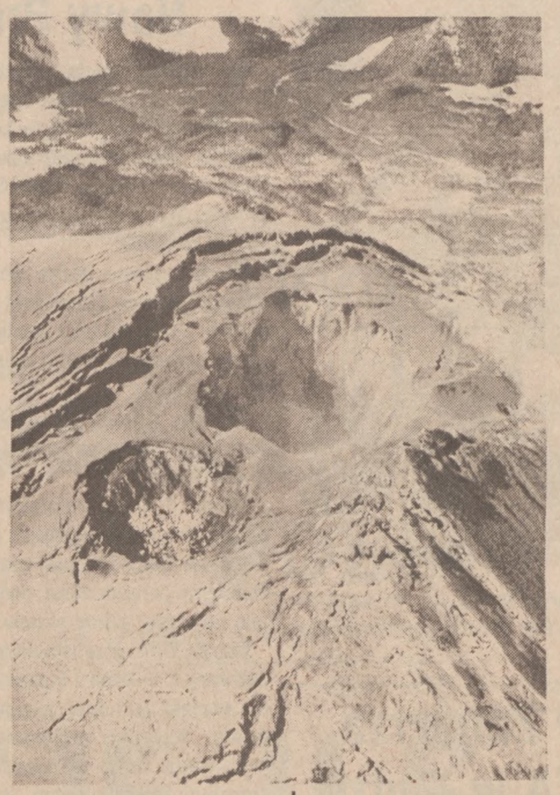

SPIRIT LAKE, WASH. — Wulkan na górze św. Heleny w Stanie Washington po latach spokoju zaczął wyrzucać parę i popiół. Zdjęcie przedstawia dwa nowe kratery powstałe po wybuchach w ubiegłym tygodniu. (UPI)

Kooperacja Polska —NRF

W Warszawie otwarty został niedawno oddział Towarzystwa Handlowo-Kooperacyjnego Therm-Koop, reprezentującego grupę zachodnioniemieckich firm przemysłowych, wyspecjalizowanych w zakresie szeroko pojętych procesów cieplnych i techniki spalania. Oprócz spełniania funkcji handlowych, biuro to ma także przygotować i popierać kooperację przemysłową i gospodarczą na rynkach obu krajów, a także w krajach trzecich.

Firmy reprezentowane przez Therm-Koop zajmują się całym kompleksem techniki procesów cieplnych, od przekształcania energii tzw. pierwotnej w ciepło dla celów opalania, do utylizacji odpadów komunalnych. W zasięgu ich zainteresowania znajduje się także produkcja i uszlachetnianie wyrobów z metali żelaznych i nieżelaznych, szkła i materiałów budowlanych, pochodzenia mineralnego, jak również przekształcanie i uszlachetnianie surowców w prefabrykaty dla przemysłu chemicznego.

Warszawskie biuro Therm-Koop zapisało w swym programie m.in. ułatwianie przekazywania informacji technicznych pomiędzy zainteresowanymi przedsiębiorstwami i instytutami w Polsce i NRF, organizowanie technicznych spotkań ekspertów z potencjalnymi partnerami kooperacyjnymi oraz zapewnienie doradztwa i pomocy przy realizacji współpracy. Placówka ta jest także swego rodzaju instrumentem Grupy Roboczej do spraw procesów cieplnych i technik spalania, utworzonej przy Mieszanej Komisji Rządowej Polski i NRF.

Polska prasa w Ameryce życiodajnym sokiem organizacji polonijnych.

★ Praca Żeńska

EXPERIENCED SEWING MACHINE OPERATORS
For small friendly sail loft. Pay commensurate with ability. Must understand English.
HOOD SAIL MAKERS
2243 N. Elston 384-2828

POTRZEBNA PANI DO PRACY BIUROWEJ
Wymagana jest znajomość języka angielskiego i polskiego w piśmie i mowie oraz maszynopisanie. Okolica Fullerton i Central. Tel. 745-2962.

Typist/ General Ofice
We need a typist, with general office experience, good figure aptitude and typing skills. Small friendly office.
Near Water Tower
Salary Open
Excellent Company Benefits
Call Claudia 642-5323

SEWING GIRL
For upholstering work. Union wages. Must communicate in English. Have experience in sewing and ability to learn.
PARENTEAU STUDIES
230 W. Huron • Chicago
337-8015

RECEPTIONIST
I need a reliable, suitable person who is able to work in busy office & handle varied duties. Requires typing & general office work. Please call Christine Santos 478-2000 10 a.m-5 p.m. Northside nursing home, located Peterson & Pulaski.

POTRZEBNE OPERATORKI DO SZYCIA NA MASZYNACH
Z doświadczeniem tylko. Zgłaszać się osobiście, na drugie piętro.
INTEGRITY UNIFORM CO.
3322 W. Lawrence

PACKAGING
Light packaging, piece rate. Part or full time.
Call or apply:
BLUE JAY FASTENERS
1657 W. Wellington
871-8150

POTRZEBNE kobiety w średnim wieku do sprzątania domów. Język angielski i doświadczenie przydatne. Dzwonić w języku angielskim po 7 wieczorem..... 869-7921

KOBIETY do firmy sprzątania domów 679-0021

★ Poszukuje Pracy

TECHNIK elektro-mechanik (konserwacja maszym elektrycznych i innych), poszukuje pracy. 586-7624.

★ Praca

COOK—PART TIME
LIBERTY SAVINGS
7111 West Foster
Call 384-4000
Ask for Mrs. Wallace
Closed Wednesday.

KAFETERIA
KUCHARZ lub KUCHARKA
Z 2 do 3 letnim doświadczeniem
Północny zachód i przedmieścia.
Dzwonić:
922-1382 LUB 922-1391

CASHER
Hrs. 5 A.M. to 2 P.M. Profit sharing, other benefits. So. Water Market area.
Call Craig — 829-7700

LATHE HAND TOOL ROOM
5 years experience. Must make own set-ups. Close tolerance work. Co. benefits.
ULTRA METRIC TOOL CO.
2956 N. Leavitt
281-4200

POSIADAMY PRACE FIZYCZNE LUB UMYSŁOWE DLA WSZYSTKICH
Irene's Employment Agency
6201 W. TOUHY 631-8878

EXPERIENCED WAREHOUSEPERSON
FOR 3-SHIFT PAPER CONVERTING OPERATION
Excellent Wages and Benefits
Call Jim Kearney
376-0355
2901 W. 36th Place
Equal Opportunity Employer M/F

- PIZZA MAKER
- SALAD MAKER
- DISHWASHER

Part Time Varied Days
BARTO LOMEO'S
201 Plainfield Rd. • Willowbrook
325-6710

CASH RECEIPTS
Health equipment mfr. needs lead crt. operator for entering receipts into crt. supervisory position. Call Walter Macuda at:
236-6999

★ Pomoc Domowa

LIVE-IN COUPLE
Retired couple or man for custodial & maintenance for apt. bldg. Apt. & salary included.
Mr. Len Butler, Mgr.
584-9020

HOUSEKEEPERS
FULL TIME
10 a.m. to 6:30 p.m. Call:
LITTLE CITY
Palatine 358-5510

PRACTICAL OR NURSE AID TYPE
Companion to live-in. 2 and or 5 days. For assisting ambulatory elderly lady, in Edgewater beach apartment. Duties include cooking but no housekeeping, has other help. Excellent salary to be arranged. Must speak some English.
Call for appointment: 475-3337.

GOSPODYNI
Potrzebna gospodyni do miłego domu. Wszyscy dorośli. Z zamieszkaniem w pięknym domu w Skokie: własny pokój, wyżywienie i $100 tygodniowo. Konieczna minimalna znajomość angielskiego lub niemieckiego.
675-5652

★ Praca Męska

UPHOLSTERY WORK
Must have basic experience and speak a little English. We will train.
PARENTEAU STUDIOS
230 W. Huron • 337-8015

Potrzebny Lakiernik Samochodowy
Lekka praca blacharska. 50 godzinny tydzień. Dobre wynagrodzenie.
685-0660

PRACOWNICY DO DACHÓW (flat roofers). Muszą rozumieć pod angielsku i posiadać własne samochody. Tel.: 860-2808, dzwonić po angielsku.

POTRZEBNY BLACHARZ MALARZ SAMOCHODOWY
6 — 7 lat praktyki zawodowej. Musi posiadać własne narzędzia pracy i stały pobyt w U.S.A. Dzwonić.
539-0773

DECKEL OPERATOR
Excellent salary & benefits.
Overtime
ATOLS MOLDS
3828 River Rd.
Schiller Pk., Ill.
Call in English
671-4420
Equal Opportunity Employer M/F

SPRING MAKER PRODUCTION MANAGER
Four slide metal stamper seeks experienced set-up man to be production manager. We are a growing company and can offer a career opportunity to the right individual. We will pay top salary. Full company benefits, including profit sharing.
CALL STANLEY
DAYS 327-6868
NIGHTS 622-2119
PRECISION FORMING & STAMPING
1733 W. Fullerton
Chicago, Ill.
An Equal Opportunity Employer M/F

JANITOR
For office areas of national firm located in Lyons, Ill. Permanent position w/guaranteed 20 hrs./week. Must be reliable, able and willing to work. Must have good understanding of English. Ideal for semi-retired person or couple.
CALL FOR APPOINTMENT
U.S. COLD STORAGE
8424 W. 47th St. • LYONS
442-6660
EOE

MASZYNIŚCI
Z doświadczeniem do pracy w rozwijającym się warsztacie, prac o niskiej tolerancji. Do ustawiania i operowania na szlifierce (I.D. grinders — O.S. grinders) i frezarce. Dobre wynagrodzenie na początek. Dużo godzin nadliczbowych. (overtime) Świadczenia.
MILON'S MACHINE MANUFACTURING
1301 S. Laramie Ave., Cicero, Ill.

JIG GRINDER
Exp'd. Excell. starting salary. Clean A/C plant. 10 paid Holidays, Hosp., Profit Sharing / other Co. Benefits.
NORTHWESTERN TOOL & DIE
3443 W. Howard, Skokie
677-9280

★ Praca

WHOLESALER/IMPORTER
Needs Polish-English speaking individual for sales, full time. Top salary — top benefits for the right person. Must love challenge.
973-7070

CARPENTERS — PAINTERS
WANTED 2 CARPENTERS AND PAINTER
Must know how to do drywall.
Steady job.
344-5937 or 681-0608
Ask For Herbert Jackson

"Come Live & Work in Arizona"
Terrific Openings In Our
Stractural Stell Fabrication Shop
WE NEED HELP — STEADY EMPLOYMENT

PLATE & LAYEROUT	$8.10 Hr.
FITTERS	$7.50 Hr.
JOB SHOP	
MACHINISTS	$8.10 Hr.
BURNERS	$7.30 Hr.

Must have 5 to 7 years experience.
TOP BENEFITS — including 10 Paid Holidays, Medical and Dental.
Send Resume or Call
Personnel Dept.
(602) 623-5413
CHAPMAN-DYER STEEL MFG. CO.
820 SO. EUCLID
TUCSON, ARIZONA 85726

★ Kontraktorzy

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW
SZYBKO — TANIO — SUMIENNIE — FACHOWO
• ROBOTY CIESIELSKIE • OBICIA ALUMINIOWE I INNE • DACHY • SCHODY • OKNA • WERANDY • PIWNICE • KUCHNIE • ŁAZIENKI • DODATKOWE POKOJE • FUGOWANIE MALOWANIE DOMÓW ZEWNĄTRZ I WEWNĄTRZ • ROBOTA GWARANTOWANA
Dzwonić do Znanego Kontraktora
MIKE DRAGOWICZ • 588-6535

★ Dachy

INDEPENDENT roofing company. Commercial and residential. Also driveway repair. Reasonbale prices. Steve: 772-4100.

POLEWANIE DACHÓW gorącym asfaltem. Łatanie, wygładzanie od 1 do 6 warstw. Dział dachów powiększył się. Teraz jesteśmy w stanie wykonywać różnego rodzaju dachy, włącznie z gorącym asfaltem. 220 funtowe asfaltowe "shingles", i 90 funtowe "roll" dachy. Zawsze dobra robota i dobra cena.
General Contracting Co.
4146 W. Armitage
278-1525
Pytać o George, właściciela

Dachy—Obicia—Beton
Fugowanie—Rynny
Wszelkie Przeróbki
Darmo Kosztorysy—Polska Firma Ubezpieczona i Pod Bondem
HENRY SEJDAK, Właść.
H & S HOME IMPROVEMENT CO.
891-5959 Bus.
775-6644 Res.

★ Chcę Kupić

PRYWATNY INWESTOR
KUPUJE WSZELKIEGO RODZAJU POSIADŁOŚCI REALNOŚCIOWE
Budynki, farmy, ziemie
Dzwonić: 973-7070
Również kupuje: złoto, diamenty, monety i biżuterię

★ Praca Męska

TELEVISION SERVICEMAN
Must speak English. Good pay. Hospitalization. Specializing in Zenith only.
RIGGIO BROTHERS
5225 W. North Ave. 237-3152

FORGE SHOP HELP
"Die Hammer Operator", "Hammer Smith Maintenance Help". Ogólna praca w warsztacie. Stała praca. Dobre wynagrodzenie. Wspaniałe świadczenia firmowe i wspaniałe warunki pracy. Wolimy z doświadczeniem, lecz nie koniecznie — wyuczymy.
ANDERSON SHUMAKER
824 S. Central Ave.
Wejście od tyłu: 823 S. Central Ave.

★ Kontraktorzy

OBIJANIE DOMÓW, okien i drzwi. Aluminum siding-rynny-nowe dachy, i naprawa starych. Darmo kosztorysy.
837-3532

CENY WZRASTAJĄ NAJLEPSZA OSZCZĘDNOŚĆ TO ZROBIĆ RAZ, A DOBRZE
Jako fachowcy wykonamy każdą małą czy dużą naprawę wewnątrz czy zewnątrz budynku najoszczędniej. Dzwońcie zaraz — zanim się rozpocznie pośpiech. Również w Nagłych Wypadkach
General Contracting Co.
4146 W. Armitage
278-1525
Pytać o George, właściciela

★ Kanalizacja

GLOBE Plumbing. Wykonuje wszelkiego rodzaju naprawy kanalizacyjne. Przepychanie ścieków. 247-6530.

★ Domy

BELMONT/CENTRAL
Brk. bung., 1 bdrm., 1 bath. Fin. bsmt., 2 car brk. gar., side dr., 47x125 ft. lot on corner. Elect. stove & refrig. By owners, in $60's.
777-4356

★ Do Wynajęcia

CZTERO POKOJOWE mieszkanie, 2 sypialnie, piec, lodówka. Nowe szafki w kuchni. Ogrzewane $275. (Northwest). 545-6061.

OKOLICA 55th i WESTERN
Luksusowe jedno sypialniowe i dwusypialniowe mieszkania. Wszystkie urządzenia. Wbudowane urządzenia kuchenne. Nowoczesne. Wszędzie dywany. Od $250 — $325. Depozyt asek. Dzwonić pomiędzy 9 — 12 lub po 6 wieczorem.
654-1795

OKOLICA FULLERTON i ROCKWELL
ogrzewane, nieumeblowane 2½ pokoi z piecem i lodówką. 1 blok od zakupów i transportacji. Tylko dorosłym, bez zwierząt.
Dzwonić do Tony LO 1-5226
Mówić po angielsku, niemiecku, jugosławiańsku.

6 POKOI, ogrzewane, gorąca woda, wszędzie dywany. Wolimy dorosłych. Bez zwierząt. 622-6624. Dzwonić po 5 w języku angielskim.

3 POKOJE kompletnie wyposażone, kol. T.V. sprzedam za $500; miesięcznie $70. Tylko dla mężczyzn. Tel.: 486-4862.

LARAMIE-Belmont, 6 pokoi, 3 sypialnie, 1-sze piętro, $300 bez ogrzewania. Tel.: 725-0627.

5 POKOJOWE mieszkanie dla pań. Okolica Irving Park — Harlem. 736-2522.

★ AUTO

SPRZEDAM NOWĄ CIĘŻARÓWKĘ
"Truck" — 1 tona, po zniżonej cenie. — Proszę dzwonić:
588-3122 — po 6-ej.

SPRZEDAM VW Bus '71. 693-4167.

★ Posiadłości Poza Chic.

LUBLIN, WISCONSIN. 100 acres. Brick house & barn. $65,000.
(312 637-3766 or (715) 669-3653

★ MEBLE

CENTRAL FURNITURE 1348 MILWAUKEE
Polskie Kierownictwo
Zawiadamia, Że
W OKRESIE WIOSENNYM
CENY MEBLI "APPLIANCES" ZOSTAŁY ZNIŻONE
OTO PARĘ PRZYKŁADÓW TEGO, ILE OSZCZĘDZICIE
Korzystając z Tych Taniości.

Komplet mebli do bawialni włączając lampy ze stolikami	$198
Komplety mebli do sypialni	$150
Łóżko piętrowe "bunk" lub "Hollywood"	$ 88
Kanapa i fotel	$160
Kanapa rozkładana do spania (polska wersalka)	$120
Telewizja kolorowa	$320
Komplety mebli do kuchni: stół, i cztery krzesła 'dinette set'	$ 95
Kuchnie gazowe (gas ranges)	$240
Łodówki lub zamrażacze (freezers)	$240
Z 6-ciu sztuk stylowe komplety do jadalni	$499
Materace z podstawą sprężynową pełnego rozmiaru	$ 95
Niemieckie szafkowe 'sterotype players' (patefon-radio-magnetofon z kominkiem)	$460

Łatwe spłaty. Mówimy po polsku.
Otwarte w Poniedziałki, Czwartki i Piątki do 9 wieczór; we Wtroki, Środy i Soboty do 6 wieczór; w Niedziele od 12 do 5 po południu.
Zgłaszajcie się do polskiego kierownika p. WIKTORA KOSMACZEWSKIEGO
Tel. 486-7838

Groźba Zamknięcia Szkół Przewidzianych Do Remontu

James G. Moffat, pełniący obowiązki dyrektora administracyjnego Rady Szkolnej podał do wiadomości, że niektórym z 82 szkół publicznych w Chicago przewidzianym do remontu grozi zamknięcie.

Moffat powiedział, że sprawa remontu bydynków szkolnych musi być zrewidowana, ponieważ Rada Szkolna przewiduje trudności ze sprzedażą bondów, zatwierdzonych przez stanową legislaturę w roku 1976 z przeznaczeniem na roboty budowlane.

Obawy z kłopotami na rynku handlu akcjami wynikają z obserwacji ucieczki nabywców akcji od lokowania kapitału w niepewnych bondach w związku ze wzrostem inflacji i spadkiem wartości nabywczej pieniądza.

Poprzednio przeprowadzone inspekcje ustaliły, że 82 budynki szkolne wymagają generalnych remontów, Inspekcja ostatnia przeprowadzona była trzy lata temu. W okresie trzyletnim jaki upłynął od wydania oceny, sytuacja w niektórych wypadkach uległa pogorszeniu i wiele budynków nie nadaje się w tej chwili do użytku ze względu na przepisy o bezpieczeństwie.

W chwili obecnej Rada Szkolna dysponuje tylko sumą $7 mln. na niecierpiące zwłoki drobne remonty.

Sytuację pogarsza ciągły wzrost cen na materiały budowlane i robocizny. Nawet gdyby udało się sprzedać akcje, to i tak nie starczy pieniędzy na wyremontowanie wszystkich 82 szkół. W planach przewidywano również przeznaczenie pieniędzy pochodzących ze sprzedaży bondów tzw. "rehabilitation bonds" na sumę $65 mln. Te bondy miały być wypuszczone na rynek w roku szkolnym 1982-83. Do tego czasu stan budynków ulegnie dalszemu pogorszeniu i wzrosną koszty remontu.

Jak podkreślił Moffat, wszystko wskazuje na to, że niektóre z 82 szkół trzeba będzie zamknąć.

Inne przewidziane prace też w związku z tym trzeba będzie odłożyć lub po prostu zrezygnować z ich realizacji. Między innymi skreślone będą z listy prace mające na celu uruchomienie w 30 szkołach elementarnych urządzeń do wydawania gorących posiłków. Zrezygnowano także z budowy nowego gmachu mającego pomieścić młodzież z mających ulec likwidacji szkół McLaren, Jefferson i Jackson na zachodniej stronie. Również zrezygnowano z planów budowy nowego gmachu szkolnego mającego pomieścić młodzież ze szkół Byford, Lewis, Yong, Mozart, Hay i Lowell.

Policja Ujęła "Króla Kart Kredytowych"

W poniedziałek w nocy policja chicagowska ujęła dwudziestojednoletniego przestępcę, Christophera Griffina, pod zarzutem dużych oszustw finansowych robionych przy pomocy kart kredytowych.

Griffina aresztowano w jego luksusowym mieszkaniu na Erie St., po otrzymaniu telefonu z Harris Bank. Podejrzenie, że kolejny klient tego banku nie jest całkiem w porządku, ściągnął na siebie sam przestępca wypełniając bankowy kwestionariusz nie dość prawdopobnie. Mianowicie w kwestionariuszu kredytowym podał swoje nazwisko, wiek i jeden z chicagoskich adresów: 2740 W. Wilcox, dodał, że jest doktorem jednej z californijskich klinik i posłużył się zbyt wysokimi referencjami.

Przyjmującemu kwestionariusz dziwne wydało się, że 21-letni młodzieniec zdążył w tak krótkim czasie zrobić podobną karierę i zadzwonił na wszelki wypadek na policję.

Okazało się, że przypuszczenia bankiera nie zawiodły. Griffin w ciągu 6 miesięcy prowadził podobne praktyki, używając oczywiście różnych tricków. Jego główną metodą było wysyłanie do banków kwestionariuszy o karty kredytowe z wszelkimi danymi; powodem nowych próśb było zazwyczaj "zgubienie" poprzedniej karty. Łatwowierni przedsiębiorcy pozwalali się oszukiwać.

Przestępcy udało się zebrać całkiem ładną kolekcję róznych kart kredytowych na różne adresy w Californii i w Chicago. Poczas śledztwa policja zabrała mu karty kredytowe: American Express, Master Charge, VISA, Bonwit Teller, Marshall Field's, Carson-Pirie Scott & Co., Carte Blanche, Saks Fifth Avenue i trzy karty należące do kompanii wypożyczającej samochody.

Ogólna suma kart kredytowych, jakimi posługiwał się Griffin sięga liczby 100, a pieniądze, jakich przestępcy udzielono dzięki nim — to bagatela — $10 milionów.

Praktykowanie tych "pożyczek" nie jest pierwszym przestępstwem jakiego dokonał Griffin. W 1978 roku był już karany za podobne machinacje finansowe, jak widać, niczego go to nie nauczyło.

Dept. Sprawiedliwości Podejmie Rozmowy z Radą Szkolną w Chicago

Rzecznik federalnego Departamentu Sprawiedliwości oświadczył w środę, że władze rządowe będą starały się dojść do porozumienia z Chicagoską Radą Szkolną na drodze prowadzonych rokowań. Dopiero w wypadku, jeśli pertraktacje te nie dałyby żadnego wyniku, sprawa wejdzie na drogę sądową.

Sprawa przeprowadzenia desegregacji w tutejszych szkołach, przycichła nieco, poczynając od października ub. r., gdy to Departament Zdrowia, Oświaty i Opieki Społecznej (HEW), przekazał ją Dept. Sprawiedliwości, stwierdzając, że Rada Szkolna narusza prawo. Jednocześnie HEW zalecił, by sprawę wniesiono na drogę sądową.

"Na razie nie podjęliśmy żadnej decyzji odnośnie wniesienia sprawy na drogę sądową," oświadczył rzecznik Departamentu John Wilson. Zamiast tego — stwierdził on — punktem wyjścia w tym względzie będzie wysłanie listu do Rady Szkolnej, celem podjęcia rozmów porozumiewawczych.

"Zamierzamy, w dobrej wierze, podjąć rozmowy z Radą Szkolną" — powiedział Wilson. Dodał on, iż zamierzony list nie został na razie wysłany do Rady Szkolnej.

"Na razie nie otrzymaliśmy żadnego oficjalnego zawiadomienia od Dept. Sprawiedliwości," stwierdziła Angeline P. Caruso, p.o. szefa szkolnictwa chicagoskiego. "Prowadzenie rokowań może jednakże okazać się niekiedy bardziej owocne, niż postępowanie sądowe," powiedziała pani Caruso.

Wilson wyjaśnił, że normalny zwyczaj, stosowany w tym względzie przez Dept. Sprawiedliwości, polega najpierw na wysłaniu listu do Rady Szkolnej, zawiadamiającego ją, iż istnieje tu przypuszczalnie przypadek naruszenia przepisów. W takim wypadku Dept. Sprawiedliwości prosi o dobrowolne zastosowanie się do przepisów, zamiast wkraczania na drogę sądową.

"Nie chcemy wywierać tu postępowania karnego . . . zdajemy sobie sprawę z problemów, jakie piętrzą się przed władzami szkolnymi w Chicago," stwierdził Wilson.

STAVANGER, NORWEGIA. — Uratowani z zatopionego pływającego hotelu dla robotników szybu naftowego na Morzu Północnym udzielają wywiadu przedstawicielom prasy. (UPI)

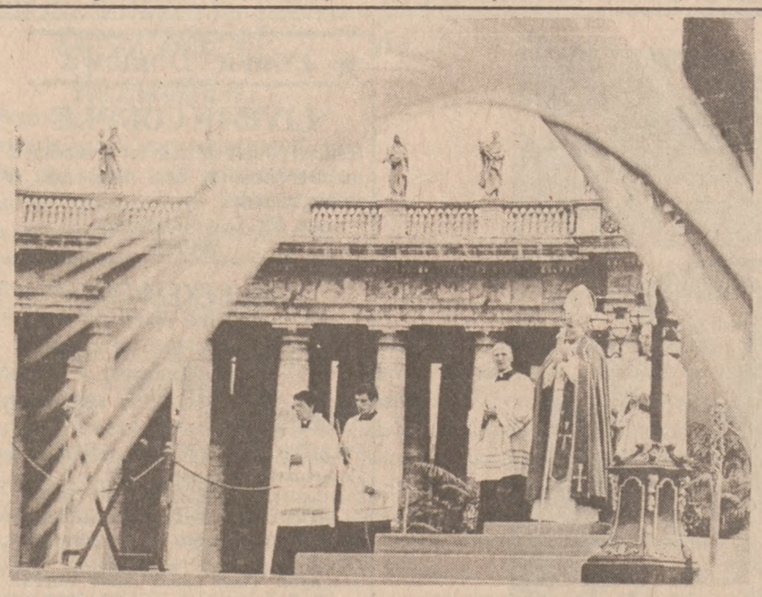

MIASTO WATYKAŃSKIE. — Papież Jan Paweł II w asyście msgr. Virgilio Noe w czasie procesji na pl. św. Piotra w Niedzielę Palmową. (UPI)

Związek Zawodowy Zamierza Wystąpić Przeciw CTA w Sądzie

W środę nastąpiło dalsze zaostrzenie sytuacji pomiędzy zarządzem CTA i związkiem zawodowym reprezentującym 11,000 kierowców i innych pracowników CTA. Podłożem sporu jest odmowa CTA wypłacenia zaległego wyrównania poborów wynikających z klauzuli wyrównania kosztów utrzymania.

John Weatherspoon, prezes Lokalu 241, związku zawodowego Amalgamated Transit Union, ujawnił, że zamierza wystąpić w czwartek w sądzie, domagając się uznania CTA winnym obrazy sądu z powodu niewpłacenia obowiązującej podwyżki w wysokości 40¢ na godzinę. Podwyżka ta miała wejść w życie z dniem 1 marca.

Do Weatherspoona, który reprezentuje 8,000 kierowców, dołączy najprawdopodobniej Wilford Spears, prezes ATU, Local 308, który reprezentuje 3,000 pracowników kolejek elektrycznych.

Weatherspoon wstrzymał się w ostatniej chwili przed ogłoszeniem strajku, ostrzegł jednakże, iż "wobec faktu, że nauczyciele zostali pokrzywdzeni, a strażacy oszukani — kierowcy autobusów nie zamierzają dać się ugryść przez tę samą żmiję."

Związek zawodowy wysunął zarzut sprowadzający się do tego, iż zgodnie z nakazem sądu z dnia 20 grudnia — kiedy to zakończony został 4-dniowy strajk członkowie związku mają otrzymać podwyżkę uposażeń.

"Wywiązaliśmy się z nakazu sądowego, w myśl którego mieliśmy powrócić do pracy, CTA natomiast nie wywiązało się ze swych zobowiązań," oświadczył Weatherspoon. Dodał on, że zarząd CTA ignorował apele w sprawie wywiązania się z tego zobowiązania.

Włączając 40-centową podwyżkę na godzinę, jaka stanowić ma wyrównanie kosztów utrzymania, co jest zagwarantowane w zbiorowej umowie pracy, podwyższyłoby stawkę, jaką otrzymuje kierowcy na godzinę do $11.22. W chwili obecnej stawka ta wynosi $10.82.

Wg przeprowadzonych obliczeń, wprowadzenie tej podwyżki w życie, zwiększyłoby istniejący niedobór CTA do $14 mil. rocznie.

Zakończenie 7-letniego Sporu

Po siedmioletnich sporach na temat dyskryminacji rasowej w stosunku do pracowników zatrudnionych w straży pożarnej władze miasta Chicago i władze federalne doszły do porozumienia i umożyły sprawę we wtorek.

Powodem tej decyzji był fakt, że podczas 7-letnich sporów zmienił się skład pracowników straży pożarnej, poza tym miasto zobowiązało się do zmiany regulaminu egzaminów promocyjnych.

Władze federalne uprzednio zgłosiły podejrzenia, że egzaminy promocyjne na poruczników i inżynierów przeprowadzone w 1979 roku były skierowane przeciwko strażakom pochodzenia hiszpańskiego i czarnym.

Sędzia Władz Federalnych na tutejszy okręg, Frank McGarr podał do wiadomości, że listy pracowników podanych do egzaminu promocyjnego w 1979 roku są nadal aktualne, należy jednak zachować odpowiedni skład procentowy awansowanych czyli jeden przedstawiciel pochodzenia hiszpańskiego albo czarny na czterech białych. Miasto nie uznając swojej winy, zgodziło się zmienić zasady egzaminów promocyjnych tak, by wyeliminować wszelkie możliwe akcje dyskryminacyjne w stosunku do kolorowych.

Robert T. Moore, adwokat Wydziału Prawa Cywilnego Departamentu Sprawiedliwości w Washington oświadczył we wtorek, że władze federalne zgodziły się na umożenie sprawy, ponieważ obecny skład rasowy wśród pracowników straży pożarnej jest mniej więcej wyrównany, poza tym podczas siedmiu lat trwania rokowań nie zanotowano żadnych akcji dyskryminacyjnych w stosunku do strażaków nie-białych.

Takie uzgodnienie sprawy między władzami miasta i władzami federalnymi znacznie poprawiło stosunki między nimi. Przedstawiciel Wydziału Zatrudnienia powiedział, że dalekosiężną zasadą przyjmowania do pracy i awansu pracowników straży pożarnej będzie procentowy skład ludności w danym okręgu, jest to zasada przyjęta we wszystkich stanach.

Pięć Ofiar Fatalnego Pożaru

Wczoraj, na zachodniej stronie miasta wybuchł pożar, który pociągnął za sobą kilka ofiar śmiertelnych.

Mocno poparzona, 25-letnia Linda Williams, w godzinę po wypadku . . . urodziła dziecko w powiatowym szpitalu w Cook. Jest to pierwszy tego rodzaju wypadek w dziejach szpitala. Noworodek, ważący 6.5 funta, miał problemy z oddychaniem i musiał być umieszczony pod namiotem tlenowym. Mimo tego jego kondycja zdrowotna wydaje się zadowalająca.

Pożar zaczął się w piwnicy dwupiętrowego budynku, zatliła się tam kanapa, prawdopodobnie od niedopałka. Lokator zajmujący to mieszkanie pobiegł na górę krzycząc, że się pali. Kiedy otworzył drzwi z piwnicy na piętro powstał prawdopodobnie tzw. komin, który spowodował natychmiastowe rozszerzenie się ognia na cały dom.

Jego mieszkańcy nie byli w stanie dostać się do drzwi. Kiedy przyjechała straż zdołano uratować jedynie Williams. Jej troje dzieci już nie żyło. Ich śmierć spowodował duszący dym. Oprócz nich w ogniu zginęło dwóch lokatorów zamieszkujących suteryny: 40-letni James Childs i 33-letnia Jewel Strong.

Nowy Projekt Mayora Byrne

We wtorek pięciu przedstawicieli Rady Szkolnej wyraziło lęk, że nowy projekt mayora Byrne, by kompletnie zmienić Radę Szkolną zakończy się fiaskiem i brakiem kontroli nad doświadczonymi pracownikami administracji szkolej.

Władze stanu, które postanowiły udzielić pomocy finansowej dla szkolnictwa chicagoskiego postawiły warunek przeprowadzenia zmian w Radzie Szkolnej.

Decyzją sejmu stanowego obecna Rada Szkolna kończy swoją kadencję 30 kwietnia.

Mayor Byrne oświadczyła, że jej zamiar zmiany wszystkich dziesięciu członków Rady Szkolnej włącznie z jej obecnym prezydentem podyktowany jest sugestią władz stanowych.

Marge Wild, przedstawicielka Rady Szkolnej z 16-letnim stażem określiła ten projekt jako zwariowany. Powiedziała, że taka radykalna zmiana doprowadzi tylko do tego, że ludzie kierujący szkolnictwem w Chicago nie będą mieli o tym żadnego pojęcia.

Luise Malis, kolejny członek Rady powiedział, że ktoś kto przyjdzie do Rady Szkolnej bez żadnego doświadczenia w takiej dziedzinie będzie musiał poświęcić przynajmniej rok na to, by nauczyć się, jak "rozróżniać ziarno od plew."

Herbert E. Johnson i Carmen Velasquez — kolejny członkowie Rady, którzy już wcześniej zrezygnowali z przyszłej kadencji stwierdzili, że potrzeba trochę czasu na to by poznać biurokrację i system szkolnictwa.

Velasquez stwierdziła jednak, że zmiana Rady może dać wiele dobrego, bo jej nowi, niedoświadczeni przedstawiciele nie będą obciążeni osobistymi programami i koneksjami. Lęk przed projektem absolutnej zmiany Rady Szkolnej wyrazili też inni jej przedstawiciele. Niektórzy twierdzą, że taka opinia o zasadniczej roli doświadczenia wśród członków Rady Szkolnej nie jest prawidłowa.

Faktem jest że obecna, "doświadczona" Rada Szkolna, znająca system i biurokrację jednak nie uniknęła poważnych potknięć. Mają nadzieję, że projekt mayora Byrne przyniesie pozytywne rezultaty. Przewiduje się, że w skład nowej Rady Szkolnej wejdzie obecny przedstawiciel Rady Szkolnej Wyższych Szkół.

Odroczenie Kary Śmierci Za Zabójstwo Nauczyciela

Donald T. Winston, 19-letni zabójca nauczyciela został skazany na śmierć w krześle elektrycznym, ale wyrok ten został poddany apelacji i odroczono sprawę do 16 maja.

Nauczyciel z średniej szkoły został zabity w czerwcu zeszłego roku, przestępcę znaleziono dzięki portfelowi zostawionemu w mieszkaniu ofiary.

Porwanie 19-letniej Janet Harris Stanowi Na Razie Zagadkę

Władze policyjne nie mogą wpaść na żaden nowy trop w sprawie rzekomego porwania z samochodu w Parku Olive, w pobliżu Jeziora, przy ulicy Ohio — 19-letniej Janet Harris.

Policja śledcza z posterunku przy ul. Belmont, podała do wiadomości, iż w chwili obecnej nie istnieje zamiar włączenia do tej akcji FBI. Nie istnieją bowiem jakiekolwiek domysły wskazujące na to, iż porwana wywieziona została poza granicę stanu.

Władze policyjne podały do wiadomości, iż kobieta znajdowała się w zaparkowanym samochodzie w towarzystwie 45-letniego Williama McNair'a, który początkowo oświadczył, że jest jej wujkiem, później jednakże stwierdził, iż jest jej przyjacielem. Było to w poniedziałek wieczorem.

Około godz. 9 wieczorem do samochodu podeszło dwóch mężczyzn. Mężczyźni, zagroziwszy pistoletem, wtargnęli do auta. Samochód ten jest własnością firmy prawniczej, w której McNair zatrudniony jest w charakterze szofera.

Napastnicy podjechali autem do miejsca w pobliżu plaży przy North Ave., gdzie obrabowali Mc'Nair'a i kazali mu opuścić samochód.

Władze policyjne podają, iż następnie obaj mężczyźni odjechali wraz z panną Harris w kierunku zachodnim po North Ave.

Zachodzi przypuszczenie, że dwaj mężczyźni obrabowali w ciągu dwóch godzin w poniedziałek wieczorem na północnej stronie miasta — sześć osób. Rabunki te miały miejsce przed porwaniem panny Harris. Władze policyjne nie podały nazwisk obrabowanych.

Władze policyjne podały, iż jeden z napastników wyglądał na lat 30, ubrany był w czarną skórzaną kurtkę. Nosił długą brodę. Drugi mężczyzna miał lat około 20. Miał na sobie białą koszulę i brązowy kapelusz.

Thompson Ustanowił Nowy Wydział Stanowy

Springfield, Ill. (CT) — Gubernator Thompson wykorzystał swe uprawnienia wynikające z piastowanego przez siebie urzędu i utworzył we wtorek nowy wydział stanowy — na szczeblu gabinetowym. Zadaniem nowego wydziału stanowego będzie prowadzenie nadzoru nad siłowniami atomowymi oraz transportem i lokowaniem tzw. odpadków nuklearnych na terenie Illinois.

Nowy wydział nosić będzie nazwę Department of Nuclear Safety. Działalność jego podjęta będzie w jesieni br. W wydziale tym skonsolidowania będzie działalność prowadzona obecnie przez takie wydziały stanowe jak — Zdrowia publicznego, Ochrony Środowiska Naturalnego oraz Straży Pożarnej.

Gubernator powiedział, że nowoutworzony wydział specjalizować będzie się w gromadzeniu informacji na temat rozwoju metod zabezpieczenia przed zagrożeniem nuklearnym oraz całokształcie prowadzonej na tym odcinku polityki.

Thompson wskazał na fakt, iż co najmniej 50% zużywanej przez rejon Chicago energii elektrycznej pochodzi z siłowni atomowych. Zwrócił on jednocześnie uwagę na fakt, iż co najmniej 87 osób w stanie Illinois umiera co roku z powodu raka wywołanego przez możliwe do uniknięcia wystawianie się na działanie promieni radioaktywnych.

Opera Lyric Podpisała Umowę z Muzykami

W środę nastąpiło podpisanie zbiorowej umowy pracy pomiędzy dyrekcją chicagoskiej opery Lyric a członkami orkiestry. Umowa opiewa na trzy lata. Jedynie siedmiu członków liczącej 75 osób orkiestry wypowiedziało się przeciw warunkom umowy.

Zgodnie z warunkami umowy wynagrodzenie muzyków zostanie podwyższone na przestrzeni najbliższych trzech lat o $150 tygodniowo. Poprzednio otrzymywali oni $500 tygodniowo.

Umowa gwarantuje 15-tygodniowy sezon plus siedem dodatkowych tygodni, rozłożonych na trzy sezony.

Zarząd opery zgodził się również na wprowadzenie ulepszeń w zakresie ubezpieczeń i różnych innych świadczeń.

Niezwykły Rabunek

We wtorek w południe obrabowany został przez taksówkarza bogaty interesant pochodzenia francusko-kanadyjskiego, Paul Lacroix.

Przybyły do Chicago gość, bawiący w hotelu Hilton na O'Hare, nie miał co robić po pierwszej w nocy, kiedy zamknięto klub hotelowy i poprosił portiera o przywołanie taksówkarza, który by mu wskazał jakiś lokal, gdzie mógłby jeszcze coś zjeść.

Podczas jazdy zmęczony gość usnął. Obudził go wdzierający się do samochodu intruz, który obrabował go z $6,000 i diamentowego sygnetu wartości $50,000. Zaskoczony Lacroix zorientował się, że taksówkarz "zafundował" mu kosztowny rajd z "postojem" w południowej części miasta na Lake Shore.

Po zgłoszeniu rabunku na policji, Lecroix powiedział, że jest w stanie rozpoznać portiera hotelowego. Niestety, okazało się, że w hotelu Hilton nie pracuje portier, który by odpowiadał rysopisowi podanemu przez Lacroix.

"Spotkanie" Na Przystanku

Kris Kallenborn, 18-letni uczeń średniej szkoły stał na przystanku autobusowym, przy Archer i Pulaski, kiedy dołączyło do niego dwu rówieśników, prawdopodobnie uczniów innej szkoły, i zaczęło rozmowę, która przemieniła się za chwilę w sprzeczkę, a następnie w krótką bójkę. Kiedy przyjechał autobus, tamtych dwoje znikło. Pasażerowie autobusu zauważyli, że chłopak krwawi. Dopiero wtedy okazało się, że nieznani młodzieńcy użyli w walce noża, zadając Kallenbornowi cios w plecy. Poszkodowany szybko wysiadł z autobusu, zatrzymał motocyklistę i oboje poszukali najbliższego policjanta, który pomógł zranionemu, zawożąc go do szpitala.

Okazało się, że skaleczenie nie było bardzo groźne i chłopak, po opatrunku, opuścił szpital.

Jutro Nieczynne Urzędy Miejskie i Powiatowe

Jutro, w Wielki Piątek, wszystkie urzędy miejskie i powiatowe włącznie z Sądami — z wyjątkiem Sądu przy 2600 S. California Av. — będą nieczynne. Również większość banków i spółek oszczędnościowo pożyczkowych będzie zamknięte. Nieczynne będą szkoły katolickie i publiczne oraz uczelnie.

Urzędy federalne pracować będą normalnie. Opłaty za parkowanie będą pobierane.

Nowa Administracja Cicero

W wyborach samorządowych w Cicero przeprowadzonych we wtorek wybrano nowy Zarząd Miejski w składzie Henry Kolsak — przewodniczący, Reno Pagni — administrator, John Kimbark — klerk, Gerald Resnick — zarządca, Leroy Lawniczak — supervisor i Anthony Smetana — assessor.

Dalszy Wzrost Stopy Procentowej

Wczoraj zanotowano dalszy wzrost stopy procentowej od pożyczek tzw. "prime rate." Jest to 14 podwyżka stopy procentowej w tym roku. Obecnie wynosi ona 20%. Dotyczy sum pożyczanych na inwestycje. W ubiegłym roku o tej porze wynosiła 11.75% a w dniu 1 stycznia br. w niektórych bankach 15%.